



MOJA GAZETA
POLSKI KAPITAŁ

REKLAMA

SKUP WSZYSTKICH AUT DO RECYKLINGU

- **ODBIÓR WŁASNY** • **GOTÓWKA**
- **LEGALNE WYREJESTROWANIE POJAZDU**

TEL. 603 603 856, 535 200 566

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE !!!

Niepewny
fotel
dyrektora

str. 5



**Grupa
przestępcza
rozbita**

str. 10



**Z Motyką
na gwiazdy**

str. 6-7

Sajgon
w centrum
miasta

str. 15



**Biegam bo lubię
w Żarach**

str. 16

REKLAMA

CENTRUM ROWEROWE



NAJWIĘKSZY WYBÓR

ROWERÓW



W REGIONIE

**WYPRZEDAŻE
RABATY
NAWET DO 20%**

Żary, ul. Matejki 9
Żagań, ul. Rynek 21

697 854 754

KUPOJ NA TOTALNE RATY 0% z Santander CONSUMER BANK





Chciałbym, żeby zawsze tak było, że zostaje trwały ślad, a nie tylko że przyjeżdża cyrk, zawija się i odjeżdża.

Robert Motyka
Kabaret „Paramienormalni”

AUTOREKLAMA

PIĄTEK

6 kwietnia

SO

ND

PN

WT

ŚR

CZ

12°

19°
«1°22°
«6°22°
«6°22°
«9°20°
«8°20°
«7°

OGŁOSZENIA DROBNE ZA DARMO

WYŚLIJ SMS:
pod numer **519 077 782**
więcej informacji na str. 23



Śmierć na rozpoczęcie sezonu. Apel Policji

POWIAT ŻAGAŃSKI
Rozpoczynający się sezon motocyklowy okazał się tragiczny dla młodego miłośnika jednośladów.

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło 4 kwietnia między miejscowościami Małomice a Żeliszaw. Jak wynika z wstępnych ustaleń 26-letni kierowca motocyklem Suzuki, na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwny pas, a następnie wjechał do lasu i uderzył w drzewo. Pomimo natychmiast przeprowadzonej akcji reanimacyjnej, mężczyźni nie udało się uratować.

Policja apeluje, żeby kierujący pojazdami osobowymi pamiętali, że motocykliści mają takie samo prawo do poruszania po drodze. Trzeba zasignalizować wcześniej zamiar skrętu, zmiany pasa, bądź jakiegokolwiek inny manewr, aby motocyklista mógł odpowiednio wcześniej wiedzieć, co zamierzamy zrobić. Motocykliści natomiast powinni pamiętać o zachowaniu szczególnej ostrożności, bo kierowcy samochodów odzwyczaili się do ich obecności na drogach. Powinni też pamiętać, że kierujący motocyklem jest kilkadziesiąt razy bardziej narażony na ryzy-

ko śmierci, niż kierowca auta. Ważne jest także dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. Niestety motocykliści często nie zwracają uwagi, że prędkość jaką się poruszają, nie jest odpowiednia do warunków na drodze, wyprzedzają w niedozwolonych miejscach i nie zachowują należytej odległości, trzymając się zbyt blisko poprzedzającego pojazdu. Mając świadomość, że na drodze są słabo widoczni dla innych kierowców, co jest niestety przeważnie efektem osiągniętej prędkości, powinni dodatkowo zakładać kamizelki odbłaskowe lub zaopatrzyć się w inne elementy odbłaskowe, które zwiększą ich widoczność. **PAS**

W 2017 roku na terenie całej Polski doszło do 738 wypadków drogowych, których sprawcami byli motocykliści. Zginęło w tych wypadkach 111 osób, a 741 zostało rannych. Natomiast biorąc pod uwagę wszystkie zdarzenia drogowe z udziałem motocyklistów było ich 2043, zginęło w nich 218 osób, 1825 zostało rannych, w tym ponad 800 ciężko rannych.



W 2017 roku na terenie całej Polski doszło do 738 wypadków drogowych, których sprawcami byli motocykliści. Zginęło w tych wypadkach 111 osób, a 741 zostało rannych. Natomiast bio-

racząc pod uwagę wszystkie zdarzenia drogowe z udziałem motocyklistów było ich 2043, zginęło w nich 218 osób, 1825 zostało rannych, w tym ponad 800 ciężko rannych.

REKLAMA

Professionelle Hundeschuleexpert

Ausgebildete Familien- und Schutzhunde

Hundebetreuung

Tel. +49 1786944648(D)

Tel. +48 889307402 (PL)

hundeschuleexpert@yahoo.com

Hamburg - Żary

MASZYNY ROLNICZE



3850 zł

Kopaczka wibracyjna Z655 BOMET wyrzut boczny



2300 zł

Chwytnak do bel



7626 zł

Owijarka bel Z560 TOP-AGRO



2390 zł

Kopaczka wibracyjna Z655 BOMET wysyp z tyłu



od **984** zł

Rozsiewacz nawozu JAR-MET



7308 zł

Brona talerzowa 2.70m BOMET 2-walc 2x12



1380 zł

Przetrzęsacz karuzelowy Z-525 2.70m JAR-MET



20295 zł

Owijarka bel Z237



1360 zł

Wał strunowy 1-rzęd. 3m BOMET



od **4355** zł

Kosiarka rotacyjna KOWALSKI



2500 zł

Przetrzęsarko-zgrabiarka pasowa TARET



od **1810** zł

Łyżka Classic euro (różne wymiary)



2709 zł

Chwytnak 1-siłownik classic



od **1325** zł

Skrzynia ładunkowa ocynk (różne wymiary)



2153 zł

Widły do palet classic 2.0T



879 zł

Widły do bel 2 zęby



Rolmasz

ŚRUBY I NARZĘDZIA

ŻARY, ul. Okrzei 9
tel. 68 363 10 21
www.rolmasz-zary.pl

ŻARY Znalezione inną drogę na rozwiązanie problemu

Pogodzić wszystkie strony

Kilka ładnych lat temu ze względu na zły stan techniczny zamknięto dla samochodów wiadukt nad torami wiodącymi do zakładu Vitrosilicon przy ul. Westerplatte w Kunicach. Część osób domaga się remontu, ale inni są przeciwni.

Według kosztorysu remontu wiaduktu, przywrócenie go do stanu pierwotnej funkcjonalności kosztować może około 3 milionów złotych, co jest kwotą całkiem sporą dla miejskiego budżetu. Dziś służy pieszym i rowerzystom. Może specjalnie nikomu by ten stan rzeczy nie przeszkadzał, gdyby nie duże ciężarówki wjeżdżające i wyjeżdżające z Vitrosiliconu, co jest związane z normalnym funkcjonowaniem tego zakładu. Obecnie ten ruch odbywa się ulicą Niepodległości i fragmentem ulicy Westerplatte. Jest to uciążliwe dla okolicznych mieszkańców, którzy przed zamknięciem wiaduktu nie mieli tego problemu.

Mieszkańcy pytają

Ci, którym obecnie przeszkadzają ciężarówki, zadają sobie i urzędnikom pytanie, kiedy w końcu będzie



Przejazd nad torami od lat zamknięty dla samochodów fot. Andrzej Buczyński

remont. Jakoś jednak do tej pory nie znalaziono pieniędzy na ten cel. Jest też i druga strona medalu. Wizja remontu wiaduktu nie podoba się z kolei mieszkańcom po jego drugiej stronie. I nie ma się co dziwić, bo mają teraz komunikacyjny spokój na swojej części ulicy. Po remoncie ciężarówki zaczęłyby jeździć pod ich oknami. Niedawno przeciwnikom remontu doszedł jeszcze jeden argument. Na początku ulicy Westerplatte, w pobliżu skrzyżowania z ulicą Szklarską, oddano do użytku duży plac zabaw dla dzieci. Wiele osób zwraca uwagę na to, że zwiększony ruch pojazdów w tym miejscu, a w szczególności tirów, mógłby stanowić potencjalne zagrożenie dla

przebywających tam dzieci. Powstał więc swoisty pat. Mieszkańcy przedstawiali swoje stanowisko na piśmie. Czy można pogodzić interesy mieszkańców obydwu stron wiaduktu, a jednocześnie nie ograniczać potrzeb transportowych działającego tam przedsiębiorstwa?

Inna droga

- Można rzeczywiście znaleźć trzecie rozwiązanie, a mianowicie, powstała wstępna koncepcja wybudowania nowej drogi, która połączyłaby ulice Szklarską i Westerplatte, równoległe do linii kolejowej - mówi wiceburmistrz Żar, Patryk Faliński. - Dokonaliśmy wstępnej analizy, która nie wyklucza takiego planu inwestycyjnego.

Dziś jest tam droga gruntowa, z której korzystają kierowcy samochodów osobowych i czasem dostawczych. Nie jest to jednak trasa dla ciężarówek. Taki skrót na pewno by się przydał. Wspomniana droga dochodzi do ulicy Westerplatte blisko bram zakładu.

Wprawdzie droga biegnie przez grunty nie należące obecnie do miasta, jednak wstępne rozmowy z właścicielem były już przeprowadzone.

- Nie są to proste sprawy, ale wydaje się, że można je zrealizować - mówi wiceburmistrz. - Za cel na ten rok postawiliśmy sobie doprowadzenie do przejścia działki, wytyczenie przebiegu nowej drogi i opracowanie kosztorysu.

Koszty i interes zakładu

Wprawdzie odcinek nie jest długi, ale mimo wszystko inwestycja nie będzie tania. Jednak jak podkreśla Patryk Faliński, jej zrealizowanie zmniejszy uciążliwość, na jakie narażeni są mieszkańcy w sąsiedztwie zakładu. I wydaje się, że wszystkie strony będą zadowolone. Dziś można tylko szacować, że kilkusetmetrowy odcinek drogi powinien być mimo wszystko tańszy, niż remont wiaduktu. Ten jednak wiecznie stał nie będzie. Można powiedzieć, że trochę odetchną, gdy przestały jeździć po nim samochody i nie stanowią zagrożenia dla pieszych i rowerzystów. Ale jego stan techniczny z roku

na rok się pogarsza i w rezultacie mogłoby w końcu dojść do tego, że poruszanie się po nim byłoby niebezpieczne.

Jak informują urzędnicy, wcześniej czy później w miejscu wiaduktu powstanie kładka pieszo-rowerowa.

Remont wiaduktu według obecnych projektów pokrzyżowałby plany transportowe Vitrosiliconu. Otóż, firma ma zamiar w większym stopniu korzystać z torów kolejowych, a co za tym idzie, zmniejszyć ruch tirów. Do tego potrzebne jest między innymi zamontowanie wagi dynamicznej umożliwiającej ważenie towarów podczas przejazdu pociągu. Wiąże się to z podniesieniem torów o około 20 centymetrów. I w tym momencie wiadukt byłby za niski.

- Jest to niezbędne do dalszego rozwoju firmy - przekonuje Rafał Fularski, naczelnik wydziału infrastruktury technicznej urzędu miejskiego w Żarach. - Gdybyśmy wyremontowali wiadukt dzisiaj, to tym samym zamknęlibyśmy drogę do realizacji planów Vitrosiliconu.

Jednak o kładkę pieszo-rowerową żaden pociąg nie zahaczy. Skorzysta na tym zarówno firma, jak i mieszkańcy, bo z ulicy zniknie część ciężkiego transportu.

Andrzej Buczyński



Z tego skrótu korzysta wielu kierowców fot. Andrzej Buczyński



Tory biegnące do zakładu mają być częściej wykorzystywane fot. Andrzej Buczyński

LUBSKO W oczekiwaniu na zmiany

Niepewny fotel dyrektora

Kto będzie dyrektorem Ośrodka Sportu i Rekreacji? Kiedy poznamy kandydata? Z odpowiedzią na te pytania trzeba będzie poczekać.

Po tym, jak konkurs na dyrektora Lubskiego Domu Kultury wygrała Maria Łaskarzewska, dotychczasowa dyrektor OSiR-u, w mieście gruchnęła plotka, że nowa dyrektor domu kultury będzie jednocześnie dyrektorem OSiR-u.

- Nie będzie z pewnością tak, że pani Maria Łaskarzewska będzie kierować obydwoма jednostkami. OSiR wkrótce będzie mieć nowego dyrektora. Zanim jednak to nastąpi, to ktoś musi podpisywać dokumenty i zarządzać jednostką - tłumaczy burmistrz Lech Jurkowski.

Warunki i plotki

Co stoi na przeszkodzie, aby powołać nowego dyrektora? Problemem jest znalezienie osoby, która podejmie pracę tylko na ok. 7 miesięcy, czyli do wyborów. Dlaczego? Umowa z dyrektorem OSiR jest umową na zastępstwo. Urlopowanym dyrektorem cały czas jest obecny starosta Janusz Dudojć. Po zakończonej kadencji w samorządzie wróci do pracy na to stanowisko, przynajmniej na kilka dni. Nie jest więc w tym momencie możliwe ogłoszenie konkursu.

Są jeszcze warunki merytoryczne. Dyrektor musi znać problemy związane z finansami publicznymi, mieć rozeznanie w spo-



Dyrektor OSiR-u zarządza kilkoma obiektami, w tym infrastrukturą nad Zalewem Karas fot. Andrzej Buczyński

rcie i środowisku sportowym.

- Zarządzanie OSiR-em nie jest proste. To sześć obiektów, prawie 30 osób personelu a oprócz tego obecnie realizowane są różne projekty. Ktoś zupełnie nowy nie będzie wiedział o co chodzi. Dlatego trwają rozmowy z osobami, które moim zdaniem sprostają temu zadaniu - wyjaśnia burmistrz.

Burmistrz Jurkowski ucina też krążące po mieście plotki.

- Absolutnie nie będzie łączenia Lubskiego Domu Kultury z OSiR. Nie jest to możliwe nawet ze względów prawnych - zapewnia.

Z dnia na dzień

Starosta Janusz Dudojć nie ukrywa, że na stanowisko dyrektora OSiR-u może wrócić w każdej chwili, niekoniecznie po skończonej kadencji w samorządzie. Podkreśla, że w każdym momencie może przecież złożyć rezygnację z funkcji starosty i już następnego dnia będzie formalnie zasiadał w fotelu dyrektora. Jest jeszcze drugi wariant. Może być też w każdej chwili odwołany z funkcji starosty przez radnych. Nie ma więc znaczenia, czy do wyborów jest siedem miesięcy, czy będzie, czy nie będzie wybrany starostą na kolejną - tym razem pięcioletnią kaden-

cję. Wrócić do Lubka może z dnia na dzień i „od ręki” podpisywać niezbędne dokumenty.

Starosta zaznacza, że nie chce nikomu zrobić „niedźwiedziej przysługi”, ale w jego przekonaniu jest dobry kandydat na stanowisko dyrektora.

- W moim przekonaniu dobrym kandydatem byłaby Julita Noryk, która pracuje w OSiR-rze - jasno stawia sprawę Janusz Dudojć. - Pani Julita jest osobą lubianą, potrafiącą współpracować z ludźmi, wykształconą, kompetentną i posiada niezbędną doświadczenie - dodaje.

Paweł Skrzypczyński



Burmistrz Lech Jurkowski zapewnia, że szuka kandydata na dyrektora OSiR-u fot. Andrzej Buczyński

Z Motywką na... gwiazzdy

Z Robertem Motyką z kabaretu „Paraniernormalni” o kolejnej edycji Letnich Spotkań Kabaretowych „Ściernisko” w Sieniawie Żarskiej rozmawia Paweł Skrzypczyński

Co Pan chce pokazać tym „Ścierniskiem”? Otwieracie oczy niedowiarkom, mówicie: to nasze polskie ... i to nie jest nasze ostatnie słowo?

- Idea była taka po wielu latach bycia na scenie, kiedy graliśmy w teatrze, filharmonii, różnych pięknych obiektach, w domach kultury, halach sportowych na ponad pięć tysięcy osób, w dużych i małych miastach, za granicą – w Nowym Jorku, Chicago, zwiedziliśmy całą Europę – niemal pół świata, wpadła mi do głowy taka myśl: a co z ludźmi, którzy mieszkają w małych miejscowościach, miasteczkach, a wręcz na wsi?

Pochodzi Pan ze wsi i stąd ta myśl?

- No tak, pochodzę z Sieniawy Żarskiej, miejscowości położonej ok. 5 kilometrów od Żar, która ma 850 mieszkańców. No i co z tymi ludźmi? Przypuszczam, że większość, być może, nie będzie miała okazji zobaczyć swoich ulubionych kabaretów, artystów, muzyków.

Jest przecież telewizja, internet. Prawie „wszystko” można sobie obejrzeć

- Oczywiście, ale nie można zobaczyć na żywo, kiedy odbiór jest zupełnie inny. Kabaret, jak i koncert najlepiej ogląda się na żywo. Emocje są wówczas zupełnie inne. W telewizji jest pokazany tylko jakiś fragment tego, co dzieje się na scenie.

Czyli trzeba ludziom z mniejszych miejscowości



foto: Paweł Skrzypczyński

dać tę szansę?

- Tak. Pomyślałem, że jak oni nie mogą pojechać do amfiteatru w Opolu, Opery Leśnej w Sopocie czy do Kołobrzegu - wszędzie tam, gdzie dzieją się te wszystkie, duże imprezy telewizyjne, gdzie występują gwiazdy, to może należałoby zrobić odwrotnie, żeby gwiazdy przyjechały na wieś.

I tak się stało. Świat, który był dostępny w oknie telewizora i komputera, zrobił krok do przodu i przekroczył magiczną linię ekranu?

- I tak się stało, i tak się dzieje. Dzięki temu właśnie „Ściernisko” gromadzi tylu widzów, bo każdy

ma na wyciągnięcie ręki tych artystów, których mógł wcześniej widzieć w telewizji lub internecie. Co więcej, artyści, którzy przyjmują zaproszenia i przyjeżdżają do Sieniawy Żarskiej, chętnie spotykają się z mieszkańcami, robią wspólne zdjęcia i co ważne, robią to z radością, nie odgradzają się płotami, nie uciekają do

garderoby. Co więcej, zapowiadają, że w przyszłym roku też chętnie przyjadą. Myślę, że to dobra wróżba na przyszłość.

Pierwsze „Ściernisko” było sukcesem. Zanim jednak doszło do imprezy, to nie obawiał się Pan, że kabaret „Paraniernormalni” porywa

się z Motyką na słońce?

- Pierwsze „Ściernisko” było w ubiegłym roku, ale przypominam, że kabaret „Paraniormalni” przyjechał do Sieniawy Żarskiej już dwa lata temu. Było to moim największym marzeniem. Chciałem do mojej rodzinnej miejscowości przyjechać z kabaretem, który założyłem wspólnie z kolegami.

Mówiąc o obawach, mam na myśli ryzyko, związane z organizacją dużej imprezy

- Muszę powiedzieć, że obawiałem się. Nie wiem czego. Po prostu stres, trema przed występem przed swoją publicznością. Jednak dwa lata temu zdarzyła się rzecz fantastyczna. Rozpoczęliśmy występ, było urwanie chmury, luną deszcz. I co? Wszyscy zostali. Graliśmy dwie godziny. Na koniec również luną deszcz i wszyscy zostali.

I to był ten moment, który dał do myślenia?

- To utwierdziło mnie, że jest tutaj siła – są ludzie, którzy chcą się bawić, potrzebują kabaretu, potrzebują uśmiechu. Co więcej, większość moich przyjaciół, znajomych, mieszkańców Sieniawy Żarskiej angażuje się czynnie w pomoc przy organizacji.

W czym dokładnie pomagają?

- Praktycznie we wszystkim. Przychozą i pytają: w czym mogę pomóc? Chętnie coś zrobię, wyślij mnie gdzieś, zrobimy to razem. Serce rośnie, kiedy okazuje się, że jest jakaś inicjatywa i nie jestem z tym sam. Wszyscy są zaangażowani, a potem chętnie przychozą i oglądają. Przepraszam, że nie jestem w stanie wszystkim podziękować,

bo lista jest naprawdę długa.

Wiem, że sołtys sporo pomaga

- Mam to szczęście, że sołtys Krzysztof Stefanowicz jest moim serdecznym przyjacielem jeszcze ze szkoły. Jest inicjatorem wielu przedsięwzięć w Sieniawie, a jeżeli mówimy o „Ściernisku”, to jest to ta osoba, która np. rozprawdza bilety i mieszkańcy mogą je u niego kupić. Jest też człowiekiem, do którego można zadzwonić z każdą sprawą o czwartej nad ranem i on to załatwi. Nie ma rzeczy nie do załatwienia.

Oczywiście, absolutnie nie zachęcamy, żeby dzwonić do sołtysa o czwartej nad ranem?

- Oczywiście, że nie (*śmiech*). Proszę nie dzwonić tak wcześnie. Natomiast, jeżeli ktoś jest z Sieniawy lub okolic, to Krzysztof chętnie w różnych sprawach pomoże.

No dobrze, kolejne „Ściernisko” przed nami, ale pojawiły się też „Ścierniska” w innych małych miejscowościach w Polsce. Robi Pan kolejny krok?

- Byłem bardzo skoncentrowany na mojej rodzinnej miejscowości. To moje miejsce, gdzie dorastałem i gdzie są moje korzenie. Natomiast po ubiegłorocznym „Ściernisku” zgłosiło się do mnie kilku organizatorów, w tym z USA, którzy chętnie przenieśli by imprezę za ocean.

Do San Francisco?

- Mówię zupełnie poważnie, to nie jest żart. Po licznych wywiadach i filmie, który nakręciliśmy

na imprezie w ubiegłym roku, i który pojawił się w internecie, rozdzwoniły się telefony z różnych gmin w Polsce. Okazało się, że inni też chcą mieć u siebie taką imprezę.

Ten impuls, który wyszedł z tych gmin, spowodował, że w tym roku będzie w całej Polsce aż pięć „Ściernisk”.

Ale impuls pierwotnie wyszedł z Sieniawy Żarskiej i w ten sposób wrócił

- No tak. Wszyscy zobaczyli, że można, że ludzie się angażują, że jest publiczność, że jest kolorowo, że jest dużo pozytywnej energii. Co ważne, część pieniędzy z imprezy zostawiamy w miejscowości, w której się ona odbywa. W Sieniawie Żarskiej pomaga nam je rozdysponować sołtys, wójt, jesteśmy w kontakcie z dyrektorem szkoły. W tym roku kupujemy mega profesjonalny projektor do świetlicy. Sołtys obiecał, że stworzy Fan-Strefę podczas nadchodzącego Mundialu. Młodzież będzie mogła się spotykać i wspólnie oglądać mecze. Doposażamy też salę chemiczną w szkole podstawowej. Co jeszcze? Ciągłe nad tym pracujemy. Zobaczymy

Krótko mówiąc są plusy dodatkowo. W ubiegłym roku wsparliście lokalną fundację „Pięknolesie”

- Pamiętam, że jak ok. dwadzieścia lat temu tworzyliśmy w Sieniawie amatorski kabaret, to organizując różnego rodzaju występy, przeznaczaliśmy pieniądze, a to na kupno drzwi do biblioteki, a to na kupno regału czy jakiegoś sprzętu, który do dziś służy.

Chciałbym, żeby zawsze tak było, że zostaje trwały ślad, a nie tylko że przyjeżdża cyrk, zawija się i odjeżdża.

Wszystko jednak kosztuje, nie da się zrobić tak dużej imprezy jedynie siłami społecznymi.

- Nie da się. Robimy wszystko, żeby minimalizować koszty, ale trzeba ponieść koszty związane z techniką, wynajęcie sceny, oświetlenie itd. Tu dajemy radę, martwimy się bardziej o pogodę ..

...No tego akurat załatwić, kupić ani wynająć się nie da

- Mamy dobry układ z księdzem z Sieniawy ...

...A to co innego. Nie wiedziałem.

- No i ksiądz obiecał, że w dzień będzie piękne słońce, a wieczorem dobra temperatura, do tego, żeby można było pobyć z kabaretem przez trzy godziny. W tym roku, zgodnie z tym, co obiecałem w ubiegłym roku ze sceny, ludzie będą już mogli siedzieć. Chcemy, żeby impreza z roku na rok była coraz lepsza.

W tym roku na „Ściernisku” nie pojawi się jednak kilka postaci. Zabraknie Mariolki, Kryspina, Jacka Balcerzaka.

- Przepytalem trochę mieszkańców, znajomych i przyjaciół, kogo by chcieli zobaczyć na scenie. Trochę się tym kierowałem. Oprócz „Paraniormalnych” będzie więc lubiany kabaret „Nowaki” z Zielonej Góry, kabaret „Chyba” z Wrocławia oraz część „Kabaretu Moralnego Niepokoj” w osobach Mikołaja Cieślaka

i Rafała Zbiecia. Mogę zdradzić, że w przyszłym roku już zapowiedział się Jerzy Kryszak.

Czyli sława „Ścierniska” zatacza coraz szersze kręgi? Impreza staje się rozpoznawalna.

- Bo jest to trochę inna impreza niż te, w których kabarety zwykle biorą udział. Nie jest organizowana z okazji dni miasta czy dożynek. Nie odbywa się ona w amfiteatrze, domu kultury, hali czy sali widowiskowej – tu scena stoi na łące.

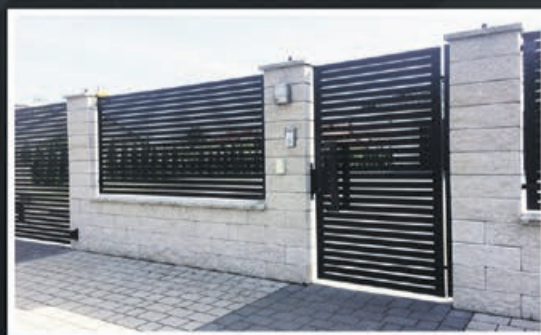
Mam nieodparte wrażenie, że imprezą zainteresuje się telewizja. Czyba ku temu to zmierza?

- Muszę powiedzieć, że rok temu już o tym myślałem. Przypnę, że jestem po wstępnych rozmowach z panią Beatą Harasimowicz, reżyserką, która zajmuje się kabaretem w telewizji POLSAT. Jest zainteresowanie. Jeżeli pozwolą terminy, to może uda się zaprosić panią Harasimowicz do Sieniawy, żeby spojrzała na imprezę pod kątem produkcji widowiska telewizyjnego. Jest taka szansa, taki jest mój cel. Nie ukrywam tego, że chciałbym, żeby impreza pojawiła się w telewizji.

Czyli zapraszamy na „Ściernisko” w sobotę, 26 maja?

- Zapraszam wszystkich serdecznie. Dziękuję też wszystkim, którzy nie zwątpili. Mówię w szczególności o ekipie, która tworzy „Ściernisko”. To są trzy osoby. Dziękuję też za pomoc i wsparcie wszystkim mieszkańcom i przyjaciołom z Sieniawy Żarskiej.

REKLAMA



OSKAR

- Ogrodzenia
- Schody
- Balustrady
- Balkony
- Indywidualne projekty

Lubsko, ul. Przemysłowa 54
tel. 501 174 900, 514 158 437
e-mail: oskar24.produkcja@gmail.com

REKLAMA



FOOD TRUCKI W ŻARACH!

7-8 KWIETNIA
RYNEK

REKLAMA

pasaż handlowy *Hayduk* **zaprasza na zakupy**



SKLEP LUBCENAS

NAWOZY, NASIONA, PASZE
TEL. 68 363 97 23



SKLEP DYWANIK

BOGATA OFERTA DYWANÓW, WYKŁADZIN I CHODNIKÓW
TEL. 515 514 231, SKLEP@HAYDUK.PL



CHIŃSKIE CENTRUM HANDLOWE

Czynny od poniedziałku do soboty
ŻARY, ul. Moniuszki 11
Obok targowiska miejskiego, duży parking

REKLAMA

SPONSOR GŁÓWNY



ORGANIZATOR



Urząd Miasta
Żary



22 KWIETNIA 2018R.

4 D.YCHA ŻARACH

f Dycha po Żarach - bieg uliczny

START BIEGU: LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM BOLESŁAWA PRUSA UL. PODWALE
START 0 14:00
META: RYNEK MIASTA



START 0 13:00



KONCERT

Jack **MEZO** Mejer



POWIAT ŻARSKI Zarabiali grube pieniądze na emigrantach

Grupa przestępcza rozbita

Międzynarodowa grupa przestępcza, która zajmowała się zorganizowanym przetrzaniem ludzi do Niemiec została rozpracowana i rozbita. W wielomiesięcznej akcji uczestniczyli funkcjonariusze Straży Granicznej w Tuplicach, służby kilku państw, a wszystko koordynował Europol.

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Tuplicach, wspierani przez funkcjonariuszy z Wydziału Zabezpieczenia Działania NoOSG zatrzymali na terenie Łęknicy oraz Zielonej Góry dwóch obywateli Bułgarii w wieku 42 oraz 50 lat.

Zatrzymanie Bułgarów było jednym z etapów likwidacji grupy, która zajmowała się nielegalnym przetrzaniem cudzoziemców z Turcji do Niemiec północnym szlakiem bałkańskim. Zatrzymanie było możliwe dzięki wielomiesięcznej pracy funkcjonariuszy z Tuplic oraz prokuratorów z Prokuratury Rejonowej w Żarach.



Funkcjonariusze zatrzymali podejrzanych o udział w międzynarodowej, zorganizowanej grupie przestępczej, zajmującej się przetrzaniem nielegalnych emigrantów fot.Nadodrzański Oddział SG

Bałkański szlak

Członkowie grupy przestępczej przemycali obywateli Iraku, Iranu i Syrii szlakiem, który biegł z Turcji przez teren Bułgarii, Rumunii, Węgier, Słowacji, Czech lub Polski do Niemiec

Cudzoziemcy do Turcji przedostawali się drogą morską, a następnie w samochodach ciężarowych mieli zorganizowany transport do Niemiec. Za przetrzut płacili od 5 do 8 tysięcy Euro. Z ustaleń wynika, że grupa podczas swojej działalności mogła zorganizować przetrzut nawet

kilkuset osób.

Polski wątek tej sprawy rozpoczął się we wrześniu ubiegłego roku. Wówczas 40 cudzoziemców nielegalnie przekroczyło w Łęknicy granicę do Niemiec. Śledczy ustalili, że cudzoziemcy dostali się na teren Polski w tureckiej ciężarówce. Na podstawie zebranego materiału ustalili, że przetrzut został zorganizowany przez zamieszkujących na terenie Zielonej Góry, Łęknicy oraz Bad Muskau obywateli Bułgarii oraz współpracującego z nimi obywatela Polski. Okazało się również,

że działalność przestępcza ma charakter zorganizowany, a osoby w nią zaangażowane działają na terytorium państw leżących na szlaku migracyjnym.

Rozpracowaniem grupy przestępczej zajmowała się Straż Graniczna oraz służby Niemiec, Czech Słowacji i Austrii. Całość czynności koordynowana była przez Europol.

Na terenie Czech, Słowacji oraz Austrii zatrzymane zostały transporty, którymi przewożono prawie 100 nielegalnych migrantów. Kolejne uderzenie w grupę

miało miejsce w Polsce. Funkcjonariusze z Placówki SG w Tuplicach w nocy z 29 na 30 stycznia tego roku zatrzymali 11 cudzoziemców którzy znajdowali się w zaplombowanej części ładunkowej pojazdu. Kierowca, 37-letni obywatel Turcji, został zatrzymany. Łącznie udało się zatrzymać 170 cudzoziemców, którzy mieli zostać przetrzuci do Niemiec.

Finałem prowadzonych czynności było rozbitcie grupy i zatrzymanie na terenie Niemiec, Czech, Austrii, Słowacji oraz Polski 10 członków grupy. Wśród zatrzymanych są obywatele Turcji, Bułgarii oraz jeden Polak.

Tymczasowy areszt

Sprawę dotyczącą zatrzymanych na terenie województwa lubuskiego dwóch obywateli Bułgarii oraz dwóch obywateli Turcji prowadzą funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Tuplicach pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Żarach. Zatrzymanym za działalność w zorganizowanej grupie przestępczej oraz organizowanie i pomoc w nielegalnym przekroczeniu granicy grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności. Wobec zatrzymanych Sąd w Żarach zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na 3 miesiące. **PAS**



Zatrzymani trafili do aresztu fot.Nadodrzański Oddział SG



Za przetrzut do Niemiec przestępcy pobierali po kilka tysięcy Euro od osoby fot.Nadodrzański Oddział SG

POWIAT ŻARSKI Smutny bilans świątecznej akcji

Trzy promile i śmierć

Miniony weekend był pracowity dla żarskich i żagańskich stróżów prawa. Policjanci prowadzili akcję „Wielkanoc”, kontrolując m.in. stan trzeźwości. Rekordzista, który został zatrzymany w powiecie żarskim, miał w organizmie 3 promile. W powiecie żagańskim doszło do śmiertelnego wypadku.

W powiecie żarskim akcja pn. „Wielkanoc” rozpoczęła się w Wielki Piątek, a zakończyła się w świąteczny poniedziałek. Funkcjonariusze kontrolowali stan trzeźwości kierujących, stan techniczny pojazdów, posiadanie wymaganych dokumentów oraz prędkość. W ciągu czterech dni odnotowano 11 kolizji oraz dwa wypadki. Większa liczba patroli ruchu drogowego obec-

na była na drogach wylotowych i głównych trasach przebiegających przez nasz powiat. W wyniku prowadzonych działań mundurowi zatrzymali 5 kierowców, którzy wsiedli za kierownicę po alkoholu. Wśród nich na podwójnym gazie znalazł się 51-letni mieszkaniec pow. żarskiego, który kierował volkswagenem polo. Mężczyzna miał blisko 3 promile alkoholu w organizmie. Mundurowi zatrzymali go do kontroli drogowej w rejonie miejscowości Drozdów.

W powiecie żagańskim w Wielki Piątek funkcjonariusze przeprowadzili działania „Prędkość”, podczas których skontrolowali 38 pojazdów i ujawnili 28 wykroczeń drogowych.

Ponadto policjanci podczas wszystkich dni świątecznych zatrzymali trzech nietrzeźwych kierowców, ujawnili ogółem 93 wykroczenia drogowe, zatrzymali 7 dowodów rejestracyjnych samochodów oraz zatrzymali uprawnienia 2 kierującym. Na terenie całego powiatu doszło do 3 kolizji drogowych. Skierowanych do



W wyniku wypadku, do którego doszło w drugi dzień świąt na trasie Pasterzowice-Borowina, zginął młody mężczyzna fot.KPP Żagań

służby było ponad stu policjantów z różnych wydziałów.

W czasie Świąt Wielkanocnych na drogach powiatu żagańskiego doszło do jednego wypadku drogowego. W drugi dzień świąt na drodze wojewódzkiej 297 na trasie Pasterzowice-Borowina osoba kierująca pojazdem WV Golf straciła pa-

nowanie nad pojazdem. Samochód wypadł z drogi, wpadł do rowu i kilkakrotnie dachował. Pojazdem poruszały się dwie osoby. Kobieta i mężczyzna nie mieli zapiętych pasów. To spowodowało, że 36 letni mężczyzna wypadł z pojazdu w trakcie zdarzenia. W ciężkim stanie został przetransportowany śmi-

głowcem pogotowia lotniczego do szpitala w Zielonej Górze. Niestety, pomimo wysiłków lekarzy, w wyniku poniesionych obrażeń, zmarł. Droga na miejscu wypadku przez kilka godzin była zablokowana - policja wyznaczyła objazd. Trwają czynności mające na celu ustalenie okoliczności zdarzenia. **PAS**

Samotny pies na pustym polu

POWIAT ŻAGAŃSKI
Anonimowy rozmówca poinformował Policję o psie, który leży na polu. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie wiadomość, że pies leży tak od dłuższego czasu.

Pies miał leżeć polu w okolicy miejscowości Bożnów. W połączeniu z niskimi temperaturami, które panowały tego dnia, mogło to oznaczać, że jego życie jest w niebezpieczeństwie z uwagi na możliwość wychłodzenia. Na miejsce, gdzie był widziany pies pojechali natychmiast policjanci Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego – st. sierż. Paweł Potoczny i st. post. Sebastian Sokołowski.

Kiedy zbliżyli się do psa, okazało się, że część



fot. KPP Żagań

jego ciała przymarzała do podłoża. Policjanci z dużą ostrożnością otulili go w kurtkę i przenieśli do policyjnego radiowozu. Pies był spokojny, ale trząsł się z zimna. Temperatura tego dnia była bliska zera, dlatego natychmiastowa pomoc policjantów zapobiegła wy-

chłodzeniu organizmu zwierzęcia. Na szczęście, po tym jak został przeniesiony do ciepłego radiowozu, zaczął dochodzić do siebie. Mundurowi pojechali do pobliskiego sklepu, gdzie kupili mu jedzenie i wodę. Niestety, pomimo starań nie udało się ustalić właścicie-

la psa, dlatego policjanci zawieźli go do przytuliska w Dziatrychowicach, gdzie pracownicy od razu się nim zajęli.

Postawa żagańskich policjantów, pełna empatii i zaangażowania najprawdopodobniej uratowała psu życie. **PAS**

Nożem we własną żonę

ŻARY
Znieważał, poniżał, bił i groził. Prokurator Rejonowy w Żarach skierował do sądu wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec 55-letniego mężczyzny.

Podjezranemu zarzucono, że od początku marca ubiegłego roku do końca marca bieżącego roku znęcał się fizycznie i psychicznie nad wspólnie z nim zamieszkującą żoną.

Na czym polegało

znęcanie się? Mężczyzna po pijanemu, wielokrotnie, bez powodu wszczynął awantury domowe, w trakcie których znieważał żonę słowami obraźliwymi i wulgarnymi. To jednak nie wszystko - kontrolował, ograniczał kontakty z innymi osobami, zabraniał wychodzić z domu, krytykował, poniżał, szarpał za ubranie, popychał, uderzał otwartą dłońią po głowie i plecach, a nawet groził pozbawieniem życia.

Do eskalacji doszło przeszło tydzień temu - podejrzany ugodził pokrzywdzoną nożem w lewą pierś. Sprawcę zatrzymano. Sąd zastosował wobec podejrzanego tymczasowe aresztowanie. **PAS**

Inkubator na nowe czasy

ŻARY Inkubator Przedsiębiorczości, to z założenia przyjazne miejsce dla nowopowstałych firm. Ten prowadzony przez żarską Fundację Przedsiębiorczość ma charakter raczej biurowy i usługowy. Co zatem, gdy ktoś chce ruszyć na przykład z małą produkcją, a nie stać go na początku na wybudowanie zakładu?

Pojawiła się możliwość ubiegania się o środki zewnętrzne na budowanie od podstaw inkubatorów technologicznych. Nie chodzi tu już tylko i wyłącznie o wynajem powierzchni, ale powstawanie produktów lub usług w jakiś sposób innowacyjnych.

- Myślimy o pomieszczeniach typowo produkcyjnych, czyli modułowych halach dla firm rozpoczynających działalność, ale też już istniejących - mówi Małgorzata Kaczmarczyk, prezes Fundacji Przedsiębiorczość. - Mają być też pomieszczenia magazynowe.

Fundacja oprócz swojej głównej siedziby przy ul. Mieszka I wykorzystywała niegdyś budynek od strony al. Jana Pawła II. Jednak zrezygnowała z niego ze względu na jego stan.



Alicja Makarska, członek zarządu województwa rozmawiała z burmistrzem Żar Danutą Madej i prezeską Małgorzatą Kaczmarczyk o możliwościach pozyskania pieniędzy na budowę nowego inkubatora przedsiębiorczości
fot.lubuskie.pl

- Podstawą dla mnie jest wykupienie od miasta gruntu pod obecnym inkubatorem, a tym samym zwiększyć majątek fundacji - mówi prezes Kaczmarczyk. - Mam nadzieję na sfinalizowanie tego jeszcze w tym roku.

Musi być partner

Projekt na nowe inkubatory pojawił się jeszcze w tamtym roku, ale poziom dofinansowania rzędu 65 procent dyskwalifikował żarską fundację już na starcie ze względu na wymagany zbyt wysoki wkład własny. W tym roku warunki się zmieniły i dofinansowanie unijne sięga 85 procent.

W tym momencie można myśleć o realizacji takiego przedsięwzięcia, ale jeszcze nie samodzielnie.

- Chcemy wejść w partnerstwo z urzędem miejskim i wspólnie podejść do tego projektu - mówi Małgorzata Kaczmarczyk. - Sami byśmy tego nie udźwignęli.

Najprościej rzecz biorąc, miasto może dołożyć do tego wspólnego interesu działkę na przykład leżącą na obszarze strefy przemysłowej, a fundacja z kolei zajęłaby się stroną merytoryczną, bo przecież została powołana do wspierania rozwoju biznesu.

Są potrzeby

Nie ma obawy, że jeśli dojdzie do wybudowania nowego inkubatora, będzie on świecił pustkami. Do fundacji stale zgłaszają się przedsiębiorcy liczący na wsparcie. Obecnie coraz częściej dopytują się o hale magazynowe. Tego typu obiektów w Żarach brakuje. Jak się okazuje, problem dotyczy nie tylko małych firm. Najważniejsze jest jednak to, że nawet najlepszy pomysł na uruchomienie produkcji wymaga nakładów finansowych. Młodych stażem przedsiębiorców raczej nie stać na inwestycje i skorzystanie z hali na preferencyjnych warunkach pozwoli im rozwinąć skrzydła, a później zwyczajnie „pójść na swoje”.

Wstępny budżet przedsięwzięcia oszacowano na około 4 miliony złotych. Oprócz pomieszczeń produkcyjnych, magazynowych i biurowych, prezes fundacji chciałaby urządzić też dużą aulę, w której mogłyby się odbywać różne wydarzenia gospodarcze, nawet na skalę wojewódzką.

- Uważam, że jako fundacja mamy wręcz obowiązek ubiegania się o środki na nowy inkubator i będę robić wszystko, żeby takie coś w Żarach powstało - deklaruje prezes Kaczmarczyk. - Pieniądze unijne kiedyś się skończą i niewykorzystana szansa może się nie powtórzyć.

Od ubiegłego roku nie ma praktycznie wolnych lokali w obecnym inkubatorze przedsiębiorczości. Nie ma też zapisów mówiących o tym, że po danym okresie inkubacji firma musi się wyprowadzić. Ten proces odbywa się jakby w sposób naturalny. Jeśli biznes się rozwija, zaczyna brakować miejsca, to przedsiębiorca sam decyduje o poszukiwaniu dla siebie nowej, większej powierzchni. A nowi czekają w kolejce.

- Co roku 2-3 nowe firmy wchodzi do inkubatora na miejsce zwalnianych pomieszczenia - mówi Małgorzata Kaczmarczyk. - Inkubator nigdy nie świeci pustkami.

Andrzej Buczyński

Odznaczenia za zasługi dla pszczelarstwa

LUBSKO Miasto i Gmina Lubsko oraz burmistrz Lech Jurkowski zostali uhonorowanie przez Zarząd Polskiego Związku Pszczelarskiego

Na wniosek Rejonowego Koła Pszczelarzy w Lubsku, Zarząd Polskiego Związku Pszczelarskiego wyróżnił Miasto i Gminę medalem im. Ks. Jana Dzierżona, a Burmistrza Lubuska – Lecha Jurkowskiego Brązową odznaką Polskiego Związku Pszczelarskiego.

Burmistrz podziękował za wyróżnienie oraz korzystając z okazji zaprosił członków RKP do udziału w partnerskim projekcie Nadleśnictwa Lubsko i Gminy Lubsko. Projekt polega na nasadzeniu 100 lip z okazji 100-lecia Niepodległości. Finał zaplanowany jest w czwartek, 19 kwietnia.

Burmistrzowi Lubuska oraz Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Lubsku za dotychczasową dobrą współpracę na rzecz dobra pszczół i pszczelarstwa podziękowali Tadeusz Zajac - Prezes Rejonowego Koła Pszczelarzy w Lubsku, Edward Gregorowicz - zastępca oraz i skarbnik Wojciech Dobicki. **PAS**



Miasto i Gmina Lubsko otrzymały jedno z dwóch najwyższych odznaczeń nadawanych przez Polski Związek Pszczelarski
fot.UMiG Lubsko

Atrakcja turystyczna z gołębnika

ŻARY Kamienna wieża Bramy Dolnej wraz z fragmentem murów obronnych przy ul. Wartowniczej stanowiła niegdyś ważny element fortyfikacji miejskich. Jest niewątpliwie zabytkową ozdobą Żar. Ale tylko na zewnątrz.

Miejsce to upodobały sobie gołębie. Wieża ma wiele otworów okiennych przez które ptaki bez przeszkód dostają się do środka. Efektem tego jest tylko smród i ogromne ilości ptasich odchodów. Są one wprawdzie okresowo usuwane, ale przypomina to syzyfowe prace.

Wiele lat temu pojawił się pomysł zagospodarowania wieży i murów w sposób zbliżony do tego z ulicy Cichej. Wieża obronna miała stać się wieżą widokową, tyle tylko, że nie do końca się nadaje do takiej funkcji. Przez małe okienka po prostu niewiele widać. Pojawił się więc nowy pomysł.

- Koncepcję zagospodarowania wieży podłączyliśmy do projektu Revival, przygotowywanego przez instytuty z Górlitz i Wrocławia - mówi Ireneusz Brzeziński, naczelnik wydziału polityki gospodarczej i promocji w żarskim ratuszu. - Bierze w nim udział kilkanaście gmin z województwa dolnośląskiego i Saksonii oraz Żary, jedyne miasto z terenu lubuskiego.

Ideą projektu jest pokazanie problemów związanych z rewitalizacją starówek, które w wielu miastach na tym terenie są bardzo podobne, a także wymiana doświadczeń w tym zakresie po polskiej i niemieckiej stronie. Projekt

„Koszty szacujemy na około 15 tysięcy euro i jest to stosunkowo niewiele, ale efekt będzie taki, że wieża stanie się obiektem użytecznym.



Po rozbiórce starej kamienicy wieża jest lepiej wyeksponowana fot. Andrzej Buczyński

zakłada też pewną pulę środków na niewielkie inwestycje i tu jest szansa na zmianę ptasiego wizerunku żarskiej wieży obronnej.

Otworzyć dla turystów

Obiekt ma być wyposażony w solidne drzwi o średniowiecznym charakterze, pasujące do takiej budowli. Wszystkie okna zostaną zabezpieczone siatką, aby uniemożliwić ptakom wlatywanie do środka. Wnętrze zostanie wyczyszczone, uporządkowane i podświetlone. Postawiona zostanie drewniana konstrukcja, na której zawisną grafiki prezentujące dawne walory obronne Żar. Nad wystawą ma być zamontowany przezroczysty daszek przez który bez przeszkód będzie można obejrzeć wnętrze budowli, a jed-

nocześnie zabezpieczy on zwiedzających na przykład przed obsypującą się zaprawą.

- Koszty szacujemy na około 15 tysięcy euro

i jest to stosunkowo niewiele, ale efekt będzie taki, że wieża stanie się obiektem użytecznym - mówi naczelnik Brzeziński.

- Klucze do niej nadal bę-

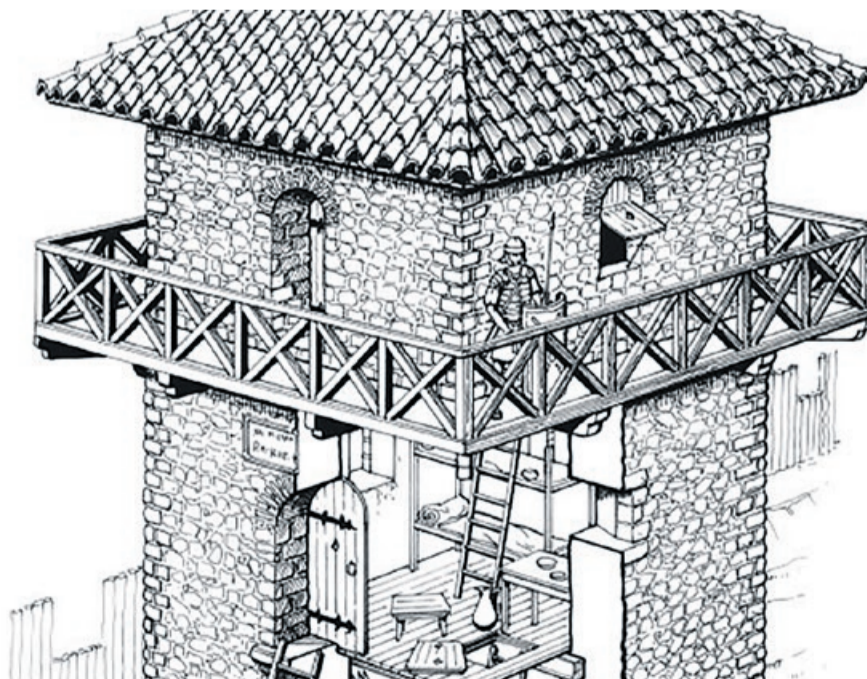
dą w Muzeum Pogranicza Śląsko-Łużyckiego i jak ktoś odwiedzi muzeum, to przy okazji będzie mógł wraz z przewodnikiem zajrzeć również do wieży.

Od planów do realizacji

Jeśli projekt zostanie zatwierdzony przez komitet monitorujący, to w tym roku podpisana zostanie umowa z autorem grafik, które zostaną wystawione wewnątrz wieży. Niezależnie od tego, podjęte zostały działania związane z doprowadzeniem energii elektrycznej.

- Chcielibyśmy, żeby przed przyszłorocznymi wakacjami wieża już funkcjonowała - mówi Ireneusz Brzeziński.

Czy to zwiedzanie, czy lekcja historii, w każdym przypadku namacalne wręcz obcowanie z zabytkami jest ciekawsze i pobudza wyobraźnię. Wieża, jako niemy świadek historii miasta, może w ten sposób bardziej przemówić.



Grafiki w takim stylu mają ozdobić wnętrze żarskiej wieży fot. UM Żary

PORADNIK Tajemnicze oznaczenia produktów

Kupuj świadomie

Wybierając nowy odkurzaczy warto kierować się czymś więcej, niż tylko kolorem i ilością dodatkowych końcówek. Jaki wybrać proszek do prania? Które naczynie żaroodporne będzie nam lepiej służyło? Poradami w tym zakresie służy Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Musisz kupić nowy odkurzaczy? Zwróć w sklepie uwagę na etykietę energetyczną, która musi się znajdować w widocznym miejscu. Są na niej w przejrzysty sposób podane ważne informacje, które ułatwią porównanie różnych modeli.

Porównaj tzw. klasę efektywności energetycznej. Podawana jest w skali od najwyższej - A+++ do najniższej - D. Im wyższa klasa energetyczna, tym niższe zużycie energii, a więc mniejsze rachunki za prąd.

Dzięki etykietce możesz też porównać, m.in. średnie roczne zużycie energii (powinno być mniejsze niż 43 kWh/rok), poziom mocy akustycznej (im więcej decybeli, tym odkurzaczy głośniej pracuje, maksymalnie 80 dB) oraz skuteczność odkurzania dywanów i podłóg - w skali od A (najwyższa) do G (najniższa).

W III kwartale 2017 roku Inspekcja Handlowa sprawdziła 60 odkurzaczy i zakwestionowała 8 modeli (4,8 proc.), m.in. z powodu braku etykiety energetycznej lub karty produktu.

Detergenty

Przed porządkami warto się zaopatrzyć w skuteczne środki do czyszczenia. Podpowiadamy, na co zwrócić

Z etykiety energetycznej dowiesz się, czy odkurzaczy jest oszczędny, skuteczny i cichy

The diagram shows a vacuum cleaner with an energy label. The label includes the following fields and information:

- ENERG** (Energy label logo)
- II** (Energy class)
- A+++** (Energy class)
- YZ kWh/annum** (Average annual energy consumption)
- YZdB** (Sound power level)
- ABCEFG** (Cleaning efficiency for hard floors)
- ABCEFG** (Cleaning efficiency for carpets)

Labels on the right side of the diagram point to the following information:

- nazwa dostawcy lub znak towarowy
- identyfikator modelu dostawcy
- klasa efektywności energetycznej
- średnie roczne zużycie energii
- klasa reemisji kurzu
- poziom mocy akustycznej
- klasa skuteczności odkurzania podłóg twardych
- klasa skuteczności odkurzania dywanów

UOKiK
Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

Etykiety na produktach dostarczają wielu ważnych informacji ułatwiających podjęcie decyzji o zakupie konkretnego urządzenia fot.UOKiK

uwagę podczas zakupów.

Płyny do mycia naczyń, prania i czyszczenia

Szukaj na etykietce informacji o zawartości związków anionowo-czynnych. Im jest ich więcej, tym wyższa skuteczność płynu - dokładniej myje i usuwa tłuszcz. Niska zawartość tych związków to poniżej 5 proc., wysoka - od 15 do 30 proc. Pamiętaj, że nie zawsze zapewnienia producenta „super koncentrat” czy „skoncentrowany” przekładają się na wyższą skuteczność czyszczenia, jeśli w produkcie jest niezbyt wysokie stężenie związków anionowo-czynnych. Dlatego zawsze czytaj etykiety - znajdziesz tam skład ilościowy płynu oraz zalecenia dotyczące dozowania. Zwróć też uwagę na substancje pochodzące z kompozycji zapachowych, które mogą powodować alergię.

Proszki do prania

Dobieraj je w zależności od rodzaju i koloru tkaniny -

dzięki temu nie zniszczysz ubrań, pościeli czy firanek. Proszki do odzieży kolorowej zawierają związki, które chronią barwy i zapobiegają farbowaniu. Te do białego - mają w składzie wybielacze i rozjaśniacze optyczne. Stosuj się do zaleceń producenta w sprawie temperatury prania i dozowania. Część proszków zawiera enzymy działające w niższych temperaturach oraz środki wybielające równocześnie o działaniu bakteriobójczym. Natomiast przy proszkach typu compact (rodzaj koncentratu) wystarczy dawka mniejsza od standardowej.

Na opakowaniu znajdziesz skład produktu, oto krótki przewodnik:

- węglany zmniejszają twardość wody, zwiększają efektywność prania
- krzemiany zabezpieczają przed korozją w pralkach,
- zeolity ułatwiają zwiłżanie pranych ubrań,
- fosfoniany poprawiają jakość prania,
- tlenowe środki wybielające usuwają plamy z białych

tkanin w temperaturze ok. 80 st. C,

- TAED - aktywator wybielaczy, powoduje, że proszek jest aktywny już w temperaturze 40-50 st. C,
- anionowe środki powierzchniowo-czynne wspomagają usuwanie zabrudzeń z tłuszczu,
- niejonowe środki powierzchniowo-czynne usuwają smary,
- enzymy ułatwiają usuwanie plam pochodzenia organicznego, niektóre chronią kolor.

W III kwartale 2017 r. Inspekcja Handlowa skontrolowała 209 partii detergentów, m.in. proszki do prania, płyny do mycia naczyń, mleczka do czyszczenia, wybielacze. Zakwestionowała 33 partie z nich (15,8 proc.). Sprawdzała m.in. oznakowanie, zabezpieczenia przed dziećmi. To ostatnie jest szczególnie ważne przy kapsułkach do pralek i zmywarek, które mają rozpuszczalne opakowania i z tego powodu dochodziło do wypadków zatruciu czy uszkodzeń

oczu. Inspektorzy znaleźli nieprawidłowości w 8 z 20 sprawdzonych partii kapsułek, polegały m.in. na braku ostrzeżeń i informacji w języku polskim.

Naczynia żaroodporne

Do przygotowania świątecznych potraw przydadzą się naczynia żaroodporne. Wykonane są albo z hartowanego i beżolowego szkła, albo z ceramiki. Muszą być odporne na bardzo wysokie temperatury - nawet do 300 st. C. Naczynia ceramiczne są w stanie wytrzymać także bardzo niskie temperatury. Na rynku jest ponad 400 modeli naczyń żaroodpornych, które kosztują od ok. 10 zł do nawet 1200 zł za sztukę.

Na co więc zwrócić uwagę:

- sprawdź, czy na opakowaniu widnieje nazwa normy: PN-EN 13834+A1:2009. Przedsiębiorca deklaruje w ten sposób, że sprawdził, czy produkt jest bezpieczny,
- upewnij się, że naczynie nie ma ostrych krawę-

dzi czy zadziórów, którymi można się skaleczyć,

- obejrzyj uchwyty - czy można będzie je trzymać np. przez rękawicę kuchenną. Wszelkie gałki i uchwyty muszą być wykonane z tworzywa, które jest odporne na wysokie temperatury i nie uwalnia w takich warunkach toksyn,
- naczynie nie powinno mieć zbędnych zakamarków, żłobień i ozdób, które utrudnią jego czyszczenie,
- na opakowaniu lub w instrukcji szukaj m.in. takich informacji: maksymalna temperatura, sposób poprawnego użytkowania, sposób konserwacji, tworzywo, z jakiego naczynie zostało wykonane.

W III kwartale 2017 roku IH sprawdziła 139 partii naczyń i zakwestionowała 51 z nich (36,7 proc.). Powodem było głównie nieprawidłowe oznakowanie. Dziewięć partii trafiło do laboratorium, trzy z nich nie wytrzymały wysokich temperatur.

oprac. ATB
(źródło UOKiK)

ŻARY Codzienne życie stało się nieznośne

Sajgon w centrum

Potłuczone butelki po wódce, pety po papierosach, śmieci, wymiociny i ekskrementy na podwórku i klatce schodowej. Tak wygląda zaplecze jednej z odrestaurowanych kamienic w samym centrum miasta.

Najemcy lokali w kamienicy przy ul. Podchorążych nr 6 mają już dość. Muszą codziennie borykać się z niechcianymi gośćmi - drobnymi pijaczkami, którzy z korytarza należącego do kamienicy numer 5 i podwórka na zapleczu kamienic zrobili sobie miejsce zakrapianych schadzek.

W kamienicy pod szóstką kilka miesięcy temu zakończony został remont. Wszystko jeszcze pachnie świeżością. Niestety, amatorzy napojów alkoholowych nie potrafią tego uszanować. Wymiociny, uryna, puste butelki po wódce, to codzienna „norma”.

- Proszę spojrzeć na nowe, drewniane schody. Już są porysowane - pokazuje Krzysztof Przechowiecki, a wtóruje mu Leszek Kompanowski.

- Chcieliśmy, żeby założyć domofon. Okazuje się, że na razie nie można, bo trzeba czekać na zakończenie remontu strychu, przez jego właściciela - denerwuje się Krzysztof Przechowiecki.

Najemcy narzekają też na jakość remontu. Pokazują szpary w drewnianej podłodze, nowych, drewnianych drzwiach, smugi na nierówno wymalowanych ścianach.

- To było wykonane z naszych podatków - rozkładają ręce.

Problematyczny najemca

Zarządcą kamienicy jest firma „Twój Dom”.

- Nas zatrudnili właściciele dwóch sklepów na parterze tej kamienicy, pozostali mieszkańcy to najemcy, którzy zamieszkują lokale należące do miasta, którymi zarządza Zakład Gospodarki Mieszkaniowej - tłumaczy Beata Kuczyńska z biura zarządcy. - My mamy kontakt z właścicielami i gminą, która ma we wspólnocie większościowy i decydujący głos, a nie z najemcami lokali gminnych. Najemcy nie są dla nas stroną - dodaje.

W biurze zarządcy zapewniają, że zrobili wszystko, żeby ten budynek wyremontować, pomimo ograniczeń, bo wszystkie budynki w tej strefie miasta podlegają nadzorowi konserwatora. Wspólnotę jednak nie stać, żeby codziennie sprzątać - to kosztuje, a butelek po alkoholu i śmieci przybywa codziennie.

- To nie tak, że my nie chcemy czegoś zrobić. To zależy od zgromadzonych pieniędzy - podkreśla Beata Kuczyńska.

Technicy z biura potwierdzają, że domofon jest zgłoszony. Jego montaż został jednak

wstrzymany do momentu zakończenia remontu na strychu, który prowadzi dzierżawca lokalu. Tak zdecydowali właściciele lokali, którzy chcą, żeby zrobić montaż jednorazowo po zakończeniu wszystkich prac. Dlatego pod szóstką wstawione zostały nowe drzwi, a lokatory otrzymali klucze, żeby je zamykać. W biurze zarządcy przekonują, że jak nie było remontu, to drzwi były zamknięte. Po remoncie już nie są. Stąd problemy.

Problemem może być jedynie najemca ZGM-u, który mieszka w kamienicy numer 5. Prawdopodobnie to on nie zamyka drzwi i wpuszcza do środka lubiących wypić kolegów i bezdomnych. Zarządca z przodu wymieniał już trzy razy plastikowe drzwi. Ciągłe były dewastowane.

Sprawę można rozwiązać

Sprawę zna prezes ZGM-u Krzysztof Tuga. Wie, że problemem jest jeden najemca w kamienicy nr 5 i przechodni korytarz, który prowadzi na podwórko na zapleczu kamienicy nr 6.

- Bałagan robią tam ludzie przychodzący z zewnątrz. Rozmawiałem właśnie z zarządcą, prezes firmy „Twój Dom”, żeby tam założyć zamki i dać klucze najemcom. Wówczas sprawa się rozwiąże - tłumaczy.

Prezes wyjaśnia, że decyzję o remoncie podjęli właściciele. Najemcy nic do tego nie mają. Dlaczego? Mają jedynie tytuł do lokalu i tylko w sprawie swojego lokalu mogą mieć pretensje. Prezes zapewnia, że nie wie nic o sprawie domofonu.

- Nie miałem zgłoszenia takiego problemu z domofonem ani od naszych najemców, ani od zarządcy. Rozeznam sprawę, podjadę - deklaruje.

Tłumaczy też, że to zarządca ma w swoim zwykłym zakresie zarządu sprzątanie.

- Mamy takie problemy na swoich budynkach. Potrafimy je rozwiązać, więc i zarządca sobie z tym poradzi - zapewnia - Nikt nie postawi tam policjanta czy strażnika, żeby pilnował porządku. Mieszkańcy muszą czuć się odpowiedzialni, po to remontujemy i wydajemy pieniądze, żeby ludzie o to dbali. Trzeba wstawić zamki i zamykać - kwituje prezes Tuga.



Stosy butelek po wódce i puszki po piwie leżą tuż za drzwiami otwieranymi prosto na chodnik, w samym centrum miasta fot.Paweł Skrzypczyński



Śmieci, potłuczone szkło i butelki po alkoholach walają się także na podwórku kamienicy fot.Paweł Skrzypczyński

Paweł Skrzypczyński

Akcja pod hasłem „Biegam bo lubię”

ŻARY Nigdy nie jest za późno na rozpoczęcie przygody z bieganiem. Żeby to zrobić dobrze, można skorzystać z bezpłatnych porad instruktora.

Akcja „Biegam bo lubię” rusza w Żarach od niedzieli, 8 kwietnia, na stadionie lekkoatletycznym „Syrena” przy ulicy Leśnej. Co tydzień aż do końca października w godzinach od 10 do 11 do dyspozycji wszystkich amatorów biegania będzie instruktorka Żaklina Senderek-Żołudź.

Jaki strój i buty są odpowiednie do biegania, jak odpowiednio przeprowadzić rozgrzewkę, jak systematycznie zwiększać swoje osiągnięcia - tego będzie moż-

na się dowiedzieć co tydzień na Syrenie.

Żary mają swoje imprezy biegowe, takie jak „Dycha po Żarach”, czy „Cross po Zielonym Lesie”. Ale nie ma się co oszukiwać, że bez żadnego przygotowania przebiegniemy dystans 10 kilometrów. Nawet cotygodniowy, 5-kilometrowy niedzielny parkrun może okazać się zbyt dużym wyzwaniem. Nawet osoby, które mają dziś na koncie dziesiątki ukończonych maratonów, wspominają że na początku był to tylko kilkusetmetrowy marszobieg zakończony zadyszką. Ale z każdym krokiem robili coraz większe postępy, aby w końcu osiągnąć zamierzone cele, które osobom niedoświadczonym mogą wydawać się wręcz niemożliwe.

Dzięki nowej akcji bieganie w Żarach może stać się jeszcze bardziej popularne. **ATB**



Zajęcia biegowe odbywać się będą na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Leśnej fot. Andrzej Buczyński

Zwrócić uwagę na problem dopalaczy

POWIAT ŻARSKI
Laureaci konkursu profilaktycznego „Dopalacze-Zabijacze” odebrali nagrody.

Przedmiotem konkursu było stworzenie „MEM-u”, który swoją stroną graficzną i treścią zwróci uwagę

młodych ludzi na problem zażywania dopalaczy. Prace wykonywane były przez uczniów klas gimnazjalnych w wieku 14-16 lat w zespołach trzyosobowych. Uczniowie za I miejsce otrzymali profesjonalne słuchawki, za II i III power banki.

I miejsce zdobyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr

10 w Żarach: Sylwia Pieniakowska, Weronika Włodarczyk i Nicola Krzemieniecka, których opiekunem była Edyta Stężycka. II miejsce zdobyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Żarach z klasami gimnazjalnymi: Zbigniew Kruszwick, Piotr Hawrylak i Mateusz Olkiewicz, których opiekunem była Iwona Mączkowska. III miej-

sce przypadło uczniom ze Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Trzebielu - Jakub Żaba, Jakub Kuchniak i Adrian Grochowski wystartowali pod opieką Danuty Paś.

Konkurs realizowany był w ramach projektu pn. „Nie dla narkotyków - zwiększenie skuteczności policji w zakresie przeciwdzia-

łania przestępczości narkotykowej na terenie przygranicznym polsko-niemieckim”, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Interreg Polska - Saksonia 2014-2020.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy! **PAS**



Edukacji nigdy za wiele. Konkursy są dobrym rozwiązaniem fot. KPP Żary

ŻARY Kolejne atrakcje w Zielonym Lesie i na basenie

Nauka i zabawa w lesie

Już niedługo na skraju lasu w pobliżu basenu przy ulicy Źródlanej powstanie ścieżka edukacyjna dla dzieci. To kolejny element, który jeszcze bardziej uatrakcyjni ten teren.

- Ścieżka była inicjatywą miasta, ale projekt realizujemy wspólnie - mówi Damian Sandak z Nadleśnictwa Lipinki, pod które podlega teren Zielonego Lasu. - Tablice zakupiło miasto, a my przygotowujemy trasę i przeprowadzimy prace budowlane. Na trasie 400-metrowej ścieżki stanie między innymi pomost. Wynika to ze zróżnicowanego ukształtowania terenu.

Na tablice z budżetu miejskiego przeznaczono około 60 tysięcy złotych, zaś nadleśnictwo wyda na ten cel 120-130 tysięcy. Jak dobrze pójdzie, to nowa atrakcja zostanie oddana do użytku jeszcze przed wakacjami. Basen będzie otwarty od 16 czerwca i nowa ścieżka stanie się dopełnieniem infrastruktury rekreacyjnej w tym sezonie.

Tablice informacyjne i interaktywne zaprojektowano z myślą o dzieciach.



Damian Sandak z Nadleśnictwa Lipinki prezentuje zakupione już tablice, które staną w Zielonym Lesie fot. Andrzej Buczyński

Różne układanki są formą zabawy, ale przekazują również wiedzę o przyrodzie. Przy okazji wyeksponowane zostaną miejsca związane z historią i kopalniami na tych terenach.

- Zagospodarowanie Zielonego Lasu idzie pełną parą i bardzo aktywne w tych działaniach jest nadleśnictwo - mówi Olaf Napiórkowski, wiceburmistrz Żar.

Przy wejściu do lasu

przygotowane zostanie specjalne miejsce na ognisko, głównie z myślą o grupach zorganizowanych, wycieczkach szkolnych i tym podobnych. Gdyby jednak ktoś chciał z tego skorzystać, będzie musiał zgłosić się najpierw do nadleśnictwa i uzyskać zgodę.

Sporo zrobione

- Spacerowicze mogą między innymi odwiedzić leśną wieżę widokową, a samo spacerowanie po lesie stało się łatwiejsze dzięki wybudowaniu prawie trzykilometrowego odcinka utwardzonego duktu leśnego. Po takiej nawierzchni można spokojnie przejechać nie tylko rowerem, ale nawet wózkami dziecięcymi, bez obawy o dziury i błoto. Droga biegnie od okolic ulicy Sarniej do leśniczówki przy trasie Żary - Łaz. Na tym nie koniec.

- Złożyliśmy wniosek na następny etap od le-

śniczówki do pętli autobusowej koło krzyża na początku Olbrachtowa - mówi Damian Sandak. - Z trasy będzie też zjazd w kierunku ścieżki rowerowej na ulicy Zgorzeleckiej.

Dzięki temu rowerzyści poruszający się między Żarami a Olbrachtowem będą mogli drogą leśną spokojnie ominąć ruchliwy fragment obwodnicy. Kwestie bezpieczeństwa są tu nawet istotniejsze niż sama przyjemność jazdy przez las po drodze z równą nawierzchnią.

- Przypomnę jeszcze, że złożyliśmy wniosek o dofinansowanie budowy na Syrenie pola kempingowo-kamperowego, co byłoby pewnym ewenementem, bo nie ma czegoś takiego w naszych okolicach - będzie to też dopełnieniem naszych projektów związanych z Zielonym Lasem - mówi wiceburmistrz Napiórkowski. - Co roku też staramy się

uatrakcyjnić teren kąpieliska przy ulicy Źródlanej.

Na basenie też ciekawiej

Obok basenu ruszyła budowa boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni podobnej do stosowanej na orlikach. Na boisku o wymiarach 10 na 20 metrów będzie można pograć w koszykówkę, albo piłkę nożną. Jest to więc, obok piłki plażowej, kolejna możliwość spędzenia wolnego czasu na kąpielisku miejskim. Inwestycja ma być oddana do użytku z końcem maja, a więc jeszcze przed rozpoczęciem sezonu.

- Chcemy aby ten obiekt czynny był dłużej niż tylko trzy miesiące w roku, stąd też między innymi duża wiata grillowa, plac zabaw, a teraz boisko i można tam organizować różnego typu imprezy również po sezonie - mówi Olaf Napiórkowski.

Andrzej Buczyński



Będzie to forma zabawy połączonej z nauką fot. Andrzej Buczyński

Świąteczne bieganie

BIEGI W Wielką Sobotę, jak co tydzień, już po raz 235. przy ulicy Źródlanej spotkali się amatorzy żarskiego parkrunu.

Na starcie pięciokilometrowego biegu po Zielonym Lesie stanęło 105. uczestników. Najlepszym zawodnikiem tej edycji został Bartosz Grzegorzyc z czasem 17 minut i 57 sekund. Następnie kolejno na mecie stawili się: Krzysztof Cieślak (18:13), Miłosz Popko (20:04), Artur Przybysz (20:30), Krystian Weber (21:07), Mariusz Ficygowski (21:11), Paweł Motyl (21:20), Artur Stężycycki (21:26), Marek Włodarski (21:37), Julian Oleksyk (21:49).

W czasie trwania biegu dzieciaki miały świąteczną atrakcję - poszukiwanie zajęczka i jajek wielkanocnych. **ATB**



Zielony Las to miejsce przyjazne nie tylko dla amatorów biegania fot. Andrzej Buczyński



Wielkanocny stół biegaczy fot. Andrzej Buczyński



Świąteczne niespodzianki ukryte były w lesie fot. Andrzej Buczyński



Tuż przed świętami frekwencja dopisała fot. Andrzej Buczyński

Zembol zatrzymany przez Mistrza Świata

SPORTY WALKI Już nie po raz pierwszy, w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych zawodnicy Żarskiego Klubu Sportów Walki rywalizowali na gali Ironsports Fightnight zorganizowanej w Bahnhofshalle w niemieckim Niesky.

Jak się okazuje, dotychczasowe ringowe dokonania "Zembola" powodują, że coraz trudniej znaleźć dla niego przeciwnika. Żadna to sztuka wygrywać ze słabszymi, dlatego też zawodnik ŻKSW mierzy coraz wyżej. Niemiecka gala była okazją do zmierzenia się z naprawdę wysoką półką, jeśli chodzi o muay thai, czyli boks tajski. Pomimo przegranej to dobra lekcja i doświadczenie, które z pewnością zapoczątkuje w przyszłych walkach żarskiego wojownika. Oprócz Zembika, na gali wystąpił również zawodnik ŻKSW Przemysław Dobielski, który wygrał swój pojedynek.

Przebieg walk relacjonuje trener żarskich zawodników Dawid Polok:

- W pojedynku numer jeden na zasadach półzawodowych muaythai zadebiutował Przemysław Dobielski. Jego przeciwnikiem był zawodnik gospodarzy Kai Schurig. Walka odbyła się na pełnym dystansie, 3 rundy po 2 minuty. Przemek od początku do końca był o krok przed przeciwnikiem, czę-



Maciej „Zembol” Zembik musiał uznać wyższość ukraińskiego rywala fot. nadesłane

ściej bijąc i kopiąc. Zabrakło chyba tylko doświadczenia, aby walkę zakończyć przed czasem. Bardzo mądre kontrolowanie tempa starcia przez Przemka. Bardzo dobry pojedynek obu wojowników, zakończony jednomyślną decyzją sędziów na korzyść zawodnika ŻKSW.

W walce wieczoru po raz kolejny na tej imprezie wystąpił nasz

czołowy zawodnik Maciej „Zembol” Zembik. Sam fakt, że udało się doprowadzić do tej walki, jest wyjątkowy z kilku powodów. Było sporo problemów z przeciwnikiem dla Maćka. Trzech kolejnych wycofało się z różnych powodów. Ostatni z nich na dwa tygodnie przed walką. Ostatecznie sam zaproponowałem ukraińskiego Mistrza Świata - Igora Liubchenko,

z którym prowadziłem już negocjacje na zestawienie Maćka z nim w niedalekiej przyszłości. Jego wyniki są imponujące. Od pięciu lat regularnie wygrywa Mistrzostwa Świata najmocniejszej federacji IFMA - International Federation of Muaythai Amateur. Do tego ma na koncie Puchar Świata i Puchar Króla, a w 2017 roku złoto The World Games. Zawodowo również od wielu lat brał udział w imponujących walkach przede wszystkim w Tajlandii i wygrali z nim tylko nieliczni, jak sam Pakorn P.K. Saenchai Muay Thai Gym. To najwyższa półka na świecie, ale jak chcemy być w czołówce światowej to nie ma dróg na skróty!

Sama walka rozpoczęła się tak, jak lubi Zembol. Do przodu z szybką wymianą, dopiero pod koniec pierwszej rundy inicjatywę zaczął przejmować Igor. Jego imponujące 188 centymetrów wzrostu powodowały, że Maciek najzwyczajniej nie mógł swoim boksem dotrzeć do jego głowy. Rozpoczęcie drugiej rundy - Maciej pracując na boki swoją ruchliwością miał co rusz kąsać Ukraińca, niestety nie udało się zrealizować tego planu.

Igor wręcz po profesorsku próbował ustawiać sobie Mać-

ka pod liniami i tam co rusz szukał czystej pozycji na kolano na korpus. Udało mu się to pod koniec drugiej rundy. Wszedł idealnie z prawym kolaniem na korpus doprowadzając do liczenia. Zembol się pozbierał i walka trwała do gongu kończącego drugą rundę. Trzecia, ostatnia runda to walka Maćka bardziej ze sobą. Porozbijany korpus uniemożliwił już realizowanie planu na tak wymagającym przeciwniku, choć nasz zawodnik do końca szukał gdzieś swojej szansy.

Ostatecznie decyzją sędziów walkę wygrywa w pełni zasłużenie reprezentant Ukrainy.

Walka prowadzona była w wysokim tempie, a zawodnicy nie ustępowali ani na chwilę. Liubchenko pod koniec również już ciężko oddychał. Obaj zostawili w ringu kawałek zdrowia.

Podsumowując uważam, że Mistrz Świata jest spokojnie w zasięgu Maćka, kwestia odpowiedniego przygotowania się pod zawodnika z takimi warunkami fizycznymi, więc chciałbym ich jeszcze kiedyś zestawić ze sobą. Przy okazji dziękuję naszym niezawodnym kibicom oraz wszystkim dobrym ludziom, którzy wspierają naszego Maćka w tej ciężkiej drodze sportowca. **ATB**



Przemysław Dobielski pokonał reprezentanta gospodarzy fot. nadesłane

OSTATNIE MECZE**KLASA B**

ŁKS ŁĘKNICA - BUDOWLANI II LUBSKO
6:1
SPARTA GRABIK - FAX BIENIÓW
8:2
WKS ŁAZ - ZIELONI DROŻKÓW
1:1
PROMIEŃ II ŻARY - ISKRA JABŁONIEC
4:0

KLASA A

CZARNI JELENIN - KWISA TRZEBÓW
1:3
ISKRA MAŁOMICE - CZARNI PRZYBYMIERZ
3:1

KLASA OKRĘGOWA

AMATOR BOBROWNIKI - ZRYW RZECZYCA
4:1
CARINA GUBIN - PIAST CZERWIEŃSK
3:0
DELTA SIENIAWA ŻARSKA - ZORZA OCHLA
2:1
PROMIEŃ ŻARY - PIAST ŁOWA
4:1
STAL JASIEŃ - UKS „CZARNI” ŻAGAŃ
0:2
UNIA KUNICE ŻARY - SCHNUG CHOCIULE
0:0
UNIA KUNICE ŻARY - ODRA NIETKÓW
1:2
PROMIEŃ ŻARY - DELTA SIENIAWA ŻARSKA
1:1

IV LIGA

ZAP SYRENA ZBĄSZYNEK - STEINPOL-ILANKA
0:6
ARKA NOWA SÓL - CZARNI BROWAR WITNICA
1:1
DĄB PRZYBYSZÓW - MTS POGOŃ ŚWIEBODZIN
5:1
KORONA KOŻUCHÓW - LUBUSZANIN DREZDENKO
2:1
SPÓJNIA OŚNO LUBUSKIE - TĘCZA-HOMANIT KRO-
SNO ODRZAŃSKIE
2:2
SPROTAVIA SZPOTAWA - BUDOWLANI LUBSKO
1:1
TS MASTERCHEM PRZYLEP - ODRA BYTOM ODRZ.
3:1

Przegrana, zwycięstwo i remis. Co będzie dalej?

PIŁKA NOŻNA Promień Żary w rundzie wiosennej zaliczył już wszystkie możliwe rezultaty spotkań. Ale mając nadzieję na awans, trzeba się skupić wyłącznie na wygrywaniu.

Co ciekawe, podopieczni Grzegorza Ty-chowskiego wygrali z jednym ze swoich bezpośrednich rywali w drodze do czwartoligowego awansu - Piastem Iłowa. I to wysoko, bo aż 4:1. Wcześniej jednak była porażka z Odrą Nietków 1:2, a ostatnio jednobramkowy remis z Deltą Sienia-wa Żarska.

Kolejna przegrana może przesunąć Promień w dół tabeli z zajmowanej obecnie pozycji wicelidera. Kibice są jednak dobrej myśli i gorąco dopingują swoją drużynę. Do końca rundy jeszcze daleko i na pewno jeszcze za wcześnie na ostateczne prognozy. Jednak punkty urywane przez niżej notowane drużyny mogą okazać się kluczowe w ostatecznym rachunku. **ATB**



Póki co, Promień w tej rundzie wygrał tylko z Piastem Iłowa fot. Andrzej Buczyński



Wiele drużyn o takim dopingiu może sobie jedynie pomarzyć fot. Andrzej Buczyński

Piłka nożna **KLASA B** (Żary)

źródło: LZPN

Poz.	Zespół	M	Zw	Rem	Por	Bramki	Pkt.
1.	ŁKS ŁĘKNICA	12	12	0	0	54:6	36
2.	SPARTA GRABIK	12	9	1	2	59:11	28
3.	TUPLICZANKA TUPLICE	12	8	0	4	34:26	24
4.	FAX BIENIÓW	12	7	0	5	40:36	21
5.	BUDOWLANI II LUBSKO	12	6	2	4	48:36	20
6.	WKS ŁAZ	13	6	1	6	36:37	19
7.	NYSA TRZEBIEL	11	6	0	5	35:27	18
8.	PROMIEŃ II ŻARY	12	5	2	5	31:24	17
9.	KS LIPNA	11	5	0	6	20:29	15
10.	ZIELONI DROŻKÓW	12	1	2	9	12:45	5
11.	ISKRA JABŁONIEC	12	0	1	11	4:59	1
12.	BŁĘKITNI OLBACHTÓW	13	2	1	10	26:63	7

Piłka nożna **KLASA A** (Grupa IV)

źródło: LZPN

Poz.	Zespół	M	Zw	Rem	Por	Bramki	Pkt.
1.	ISKRA MAŁOMICE	14	13	0	1	53:11	39
2.	GRANICA ŻARKI WIELKIE	14	9	4	1	34:13	31
3.	BUDOWLANI GOZDNICA	13	7	3	3	36:23	24
4.	KWISA TRZEBÓW	14	7	2	5	35:30	23
5.	CZARNI JELENIN	14	7	2	5	34:33	23
6.	CZARNI PRZYBYMIERZ	15	6	3	6	30:25	21
7.	PIAST LUBANICE	14	6	2	6	31:27	20
8.	ŁUŻYCZANKA LIPINKI ŁUŻYCKIE	14	5	5	4	29:32	20
9.	MIROSTOWICZANKA MIROSTOWICE	14	5	2	7	33:36	17
10.	LZS KS TOMASZOWO	14	5	1	8	27:36	16
11.	CZARNI DRĄGOWINA	14	3	4	7	33:45	13
12.	NYSA PRZEWÓZ	13	3	4	6	27:42	13
13.	SPARTA MIODNICA	14	2	1	11	24:44	7
14.	ORZEŁ KONIN ŻAGAŃSKI	13	1	3	9	18:47	6

Unia leci w dół

PIŁKA NOŻNA Pierwszy wiosenny mecz rozbudził nadzieje. Później było słabiej.

Gra w strefie spadkowej z pewnością nie należy do komfortowych. Niżej w tabeli jest już tylko Stal Jasień, która w sezonie 2017/2018 nie wygrała jeszcze żadnego spotkania.

Unia Kunice rozpoczęła wiosenne rozgrywki od wygranej ze Zrywem Rzeszczyca 2:1. Następnie na stadionie Mieszka Konotop goście przegrywają 3:0. Na własnym boisku bezbramkowy remis z drużyną Schung Chociule i ostatnie, śródkowe spotkanie z Odrą Nietków zakończone porażką 1:2. W tym spotkaniu jedyną bramkę dla Unii strzelił Denis Matuszewski.

Kibice zadają sobie jedno pytanie - czy Unii uda się odskoczyć od strefy spadkowej, czy też po wakacjach zobaczymy tę ekipę w niższej klasie A? **ATB**



Bezbramkowy remis to zawsze lepiej niż przegrana fot. Andrzej Buczyński



Na mecze Unii przychodzą też młodszy kibice fot. Andrzej Buczyński

KOLEJNE MECZE

KLASA B

2018-04-07 16:00

KS LIPNA - ŁKS ŁĘKNICA

2018-04-08 15:00

BUDOWLANI II LUBSKO - WKS ŁAZ

ISKRA JABŁONIEC - NYSА TRZEBIEL

ZIELONI DROŻKÓW - TUPLICZANKA TUPLICE

2018-04-08 16:00

FAX BIENIÓW - PROMIEŃ II ŻARY

KLASA A

2018-04-07 15:00

CZARNI JELENIN - ORZEŁ KONIN ŻAGAŃSKI

ŁUŻYCZANKA LIPINKI - GRANICA ŻARKI WIELKIE

MIROSTOWICZANKA - BUDOWLANI GOZDNICA

NYSА PRZEWÓZ - PIАST LUBANICE

SPARTA MIODNICA - ISKRA MAŁOMICЕ

2018-04-08 14:00

CZARNI DRĄGOWINA - CZARNI PRZYBYMIERZ

2018-04-08 15:00

KWISA TRZEBÓW - LZS KS TOMASZOWO

KLASA OKRĘGOWA

2018-04-07 14:00

SCHNUG CHOCIULE - BŁĘKITNI OŁOBOK

ZORZA OCHŁA - PROMIEŃ ŻARY

ZRYW RZESZCZYCA - STAL JASIEŃ

2018-04-07 16:00

PIАST CZERWIEŃSK - DELTA SIENIAWA ŻARSKА

PIАST IŁOWA - ODRA NIETKÓW

2018-04-07 17:00

UKS „CZARNI” ŻAGAŃ - CARINA GUBIN

2018-04-08 15:00

MIESZKO KONOTOP - AMATOR BOBROWNIKI

2018-04-11 17:00

BŁĘKITNI OŁOBOK - UKS „CZARNI” ŻAGAŃ

IV LIGA

2018-04-07 14:00

STEINPOL-ILANKA RZEPIN - SPÓJNIA OŚNO

2018-04-07 15:00

BUDOWLANI LUBSKO - ZAP SYRENA ZBĄSZYNEK

LUBUSZANIN DREZDENKO - ARKA NOWA SÓL

2018-04-07 16:00

CZARNI BROWAR WITNICA - DĄB PRZYBYSZÓW

POGOŃ ŚWIEBODZIN - TS MASTERCHEM PRZYLEP

ODRA BYTOM ODRZ. - SPROTAVIA SZPOTAWA

PIАST KARNIN - KORONA KOŻUCHÓW

TĘCZA-HOMANIT KROSNO - WARTA GORZÓW

Piłka nożna **KLASA OKRĘGOWA** (Zielona Góra) źródło: LZPN

Poz.	Zespół	M	Zw	Rem	Por	Bramki	Pkt.
1.	CARINA GUBIN	17	15	0	2	52:13	45
2.	PROMIEŃ ŻARY	18	12	4	2	45:11	40
3.	AMATOR BOBROWNIKI	17	13	0	4	61:34	39
4.	PIАST IŁOWA	17	11	3	3	45:23	36
5.	UKS „CZARNI” ŻAGAŃ	17	10	5	2	46:20	35
6.	ODRA NIETKÓW	17	10	2	5	42:26	32
7.	DELTA SIENIAWA ŻARSKА	17	9	1	7	42:44	30
8.	MIESZKO KONOTOP	17	9	1	7	43:34	28
9.	BŁĘKITNI OŁOBOK	16	6	4	6	26:29	22
10.	ZRYW RZESZCZYCA	18	5	4	9	37:43	19
11.	PIАST CZERWIEŃSK	17	5	2	10	31:30	17
12.	ZORZA OCHŁA	17	4	3	10	26:37	15
13.	SCHNUG CHOCIULE	17	4	2	11	18:35	14
14.	UNIA KUNICE ŻARY	18	3	3	12	30:58	12
15.	STAL JASIEŃ	17	0	4	13	18:76	4
16.	KORONA WSCHOWA	19	1	1	16	18:67	4

Piłka nożna **IV LIGA** źródło: LZPN

Poz.	Zespół	M	Zw	Rem	Por	Bramki	Pkt.
1.	WARTA GORZÓW	17	14	2	1	45:15	44
2.	STEINPOL-ILANKA RZEPIN	19	10	4	5	44:36	34
3.	TĘCZA-HOMANIT KROSNO ODRZ.	18	9	3	6	43:27	30
4.	LUBUSZANIN DREZDENKO	18	9	2	7	45:33	29
5.	DĄB PRZYBYSZÓW	17	8	4	5	36:28	28
6.	MTS POGOŃ ŚWIEBODZIN	17	8	2	7	34:36	26
7.	TS MASTERCHEM PRZYLEP	16	6	7	3	28:26	25
8.	ZAP SYRENA ZBĄSZYNEK	17	7	4	6	32:32	25
9.	CZARNI BROWAR WITNICA	17	6	6	5	30:26	24
10.	SPÓJNIA OŚNO LUBUSKIE	18	6	3	9	21:28	21
11.	SPROTAVIA SZPOTAWA	16	4	8	4	16:15	20
12.	KORONA KOŻUCHÓW	16	4	7	5	17:21	19
13.	ARKA NOWA SÓL	17	3	8	6	17:24	17
14.	ODRA BYTOM ODRZAŃSKI	17	4	4	9	29:44	16
15.	BUDOWLANI LUBSKO	17	3	4	10	22:35	13
16.	PIАST KARNIN	17	1	2	14	11:44	5

DOLNOŚLĄSKA LIGA MŁODZIKÓW

06.04.2018 • 18:00
UKS CHROMIK Żary vs PGE Turów Zgorzelec

08.04.2018 • 14:30
UKS CHROMIK Żary vs KS SUDETY Jelenia Góra

Miejsce: sala MOSRIW przy ul. Zwycięzców 38 w Żarach

MINIKOSZYKÓWKI TURNIEJ DOLNOŚLĄSKA LIGA - U12 07.04.2018

11:00
UKS CHROMIK Żary vs PGE Turów Zgorzelec

12:15
PGE Turów Zgorzelec vs WKS Śląsk Wrocław

13:30
UKS CHROMIK Żary vs WKS Śląsk Wrocław

Miejsce: sala MOSRIW przy ul. Zwycięzców 38 w Żarach

MINIKOSZYKÓWKI TURNIEJ LUBUSKA LIGA ROCZNIK 2007 08.04.2018

09:00
GREEN STAR Zielona Góra vs UKS Chromik Żary

10:15
KANGOO Gorzów Wlkp. vs SKM Zastal Zielona Góra

11:30
KANGOO Gorzów Wlkp. vs UKS Chromik Żary

12:45
GREEN STAR Zielona Góra vs SKM Zastal Zielona Góra

Miejsce: sala MOSRIW przy ul. Zwycięzców 38 w Żarach

Siódme zwycięstwo

KOSZYKÓWKA
Trener Radosław Barcz ma powody do zadowolenia. Jego podopieczni nie przegrali żadnego meczu.

Reprezentacja żarskiego Chromika grająca w ramach dolnośląskiej ligi mini koszykówki w kategorii wiekowej U13 rozegrała siedem spotkań ligowych i z każdego z nich wyszła zwycięsko. Takim samym osiągnięciem mogą poszczycić się jeszcze tylko koszykarze z Jeleniej Góry. W ostatnim meczu Chromik pokonał MKS Szczawno Zdrój wynikiem 77:45. **ATB**



Mecz wyjazdowy zakończony sukcesem fot. Chromik Żary

Mogą reprezentować Polskę i Żary, ale brakuje pieniędzy na wyjazd

SPORTY WALKI Młodzi zawodnicy żarskiego Klubu Karate Kontra mają szansę pokazać swoje umiejętności na Mistrzostwach Europy Dzieci i Kadetów w Serbii. Każdy może pomóc w sfinansowaniu tego wyjazdu.

Żarski klub reprezentować będą: Nikola Seremak (11 lat), Celine Wunsche (11 lat), Stanisław Moniakowski (10 lat), Piotr Bizukojć (11 lat), Martyna Grajcar (14 lat), Antoni Moniakowski (12 lat), Marcin Szymański (14 lat), Kamil Ko-

ścicki (13 lat), Maciej Bizukojć (16 lat) i Kamila Skałacka (17 lat).

To w sumie 10 osób. Koszt udziału jednego zawodnika wynosi około 800 złotych. Trener Sebastian Końcówik ogłosił akcję na popularnym serwisie pod adresem zrzutka.pl/2hh5ev. Tam każdy może wpłacić dowolną kwotę. Do zebrania jest w sumie 8 tysięcy złotych.

Sebastian Końcówik prosi o wsparcie:

- Zbieramy pieniądze na udział w Mistrzostwach Europy Dzieci i Kadetów Karate JKA, które to odbędą się w Serbii w dniach 26-27 maja 2018 roku w miejscowości Kragujevac. Ze względu na bardzo dobre wyniki

w ubiegłorocznych zawodach, w tym bardzo udanego startu w Mistrzostwach Polski, nasi zawodnicy dostali rekomendację Polskiej Federacji Japońskiego Karate do udziału w Mistrzostwach Europy. Niestety Federacja nie wspiera finansowo tego wyjazdu i cały ciężar finansowy spoczywa na klubach macierzystych. Na koszty udziału jednego zawodnika składają się noclegi - 45 euro (3 noce po 15 euro), opłata startowa 30 euro, wyżywienie ok. 30 euro i transport, który szacujemy na 4000 zł. Łączny koszt udziału jednego zawodnika to ok. 800 zł. Serdecznie prosimy o wsparcie, aby młodzi sportowcy mogli spełniać swe sportowe marzenia! **ATB**



Młodzi karatecy mają na swoim koncie wiele sukcesów fot. nadesłane



Chcesz mieć dworek jak na zdjęciu? W Olbrachtownie mam rozpoczętą budowę: podpiwniczenie ze stropem, na działce 3000 m² (możliwy podział na dwie). Cena: teren 40 zł/m², podpiwniczenie 52 tys. zł. tel. 512 209 363

► Prasa do słomy Claas Rollant 250, rok:2002, Stan Bardzo Dobry - Sprzedam Tel. 699 932 056

► Ciągnik C-330, MF 255, pług, siewnik, przyczepę Rolniczą i inny sprzęt rolniczy - sprzedam Tel. 699 932 056

► Przyczepę samobierającą rok produkcji: 2001 - sprzedam Tel. 699 932 056

► Sprzedam ciągnik rolniczy i maszyny rolnicze: obciążniki, szyby, pług, brony, kultywator, siewnik, opryskiwacz, przyczepę samobierającą, dmuchawę, wał uprawowy i prasę Tel. 699 932 056

► Sprzedam przenżyto jare, jęczmień jare. Tel. 68 375 22 98

TOWARZYSKIE

► Na urlop na Malcie, Cyprze szukam chętnej. Tel. 662 310 485



Prasa do słomy Claas Rollant 250, rok 2002, stan bardzo dobry, Tel. 699-932-056



Przyczepa samobierająca, rok 2001, Tel. 699-932-056



OFERTY PRACY - URZĘDY PRACY

ŻARY

ul. Mieszka I 15, 68-200 Żary, tel. 68 479 13 56,
e-mail: zizr@praca.gov.pl, <http://pup.zary.sisco.info>

- Stanowisko do spraw informacji ogólnej Żary 1
- Stanowisko do spraw opracowania decyzji i korespondencji Żary 2
- Asystent sędziego Żary 1
- Starszy referent do spraw ptac Lubsko 1
- Pracownik administracyjno-biurowy - recepcja Lubsko 1
- Instruktor praktycznej nauki zawodu Żary 1
- Specjalista do spraw sprzedaży Żary 2
- Młodszy asystent Żary 1
- Specjalista do spraw osobowych i ptac Żary 1
- Opiekun osób starszych Gmina Jasień 1
- Konserwator Żary 1
- Pracownik magazynowy Lubsko 1
- Handlowiec/ Specjalista do spraw eksportu Lubsko 1
- Pracownik biurowy Lubsko 1
- Kucharz Żary 2
- Kelner/ Recepcjonista Żary 2
- Pomoc kuchenna Łęknica 2
- Zmywacz naczyń Żary 2
- Pomoc kuchenna (obieranie warzyw) Żary 1
- Piekarz Lubsko 1
- Pomocnik piekarza Lubsko 1
- Piekarz Żary 2
- Pracownik ochrony Żary 1
- Pracownik ochrony Żary 10
- Dozorca Żary 1
- Pracownik gospodarczy Żary 2
- Sprzedawca na targowisku Zasięki 1
- Sprzedawca Żary 1
- Kasjer/ Sprzedawca w stacji paliw Lubsko 1
- Kasjer/ sprzedawca Lubsko 1
- Kasjer/ Sprzedawca - obsługa kasy fiskalnej Lubsko 1
- Monter/ Kontroler jakości Żary lub Miostowice Dolne 10
- Malarz/ Pracownik budowlany Żary 2
- Murarz Brody 1
- Obuwnik szwacz Lubsko 1
- Pracownik produkcji Lubsko 20
- Operator oczyszczalni ścieków Żary 1
- Pomoc stolarza Jeziory Dolne 1
- Monter stelaży Tuchola Żarska 1
- Pracownik chowdoli drobiu Lisia Góra 1
- Elektryk/ Pomocnik elektryka Powiat żarski/ Woj. lubuskie 2
- Mechanik samochodowy Żary 2
- Pracownik myjni Lubsko 1

ŻAGAŃ

ul. Dworcowa 9, 68-100 Żagań, tel.: 68 477 78 39, 68 477 78 40,
e-mail: pupzagan@pup.zagan.pl, www.pup.zagan.pl

- Agent ubezpieczeniowy (powiat żagański i żarski) 5
- Ankieter (Szprotawa) 1
- Asystent rodziny (Żagań) 1
- Barwiarz/zgrzeblarz- pomoc produkcji (Żagań) 3
- Cukiernik (Jabłonów) 4
- Doradca klienta biznesowego (powiat Żagań) 1
- Doradca klienta NEST BANK (Żagań) 1
- Dziennikarz (Żary) 1
- Elektromonter (Gozdnica) 1
- Elektromonter (Świętoszów) 1
- Fryzjer damski (Żagań) 1
- Główny księgowy (Szprotawa) 1
- Grafik komputerowy (Wiechlice) 1
- Instruktor nauki jazdy (Żagań i okolice) 1
- Instruktor praktycznej nauki zawodu fryzjer (Wiechlice) 1
- Instruktor praktycznej nauki zawodu murarz-tylnkarz (Wiechlice) 1
- Katecheta (Wiechlice) 1
- Kelner - recepcjonista (Iłowa) 1
- Kierowca kat.C - operator pompy (Iłowa, Żary) 2
- Kierowca kat. C - operator wężła (Iłowa, Żary) 2
- Kierowca samochodu ciężarowego (Żagań) 1
- Kierowca samochodu dostawczego/ Magazynier (Żagań) 1
- Kierowca samochodu dostawczego (Żagań) 1
- Kierownik brygady (Żagań) 1
- Konserwator (Wiechlice) 1
- Księgowy (Żagań) 1
- Lakiernik proszkowy (Żagań) 1
- Lektor języka angielskiego (Żagań) 10
- Lektor języka francuskiego (Żagań) 10
- Lektor języka niemieckiego (Żagań) 10
- Magazynier (Żagań) 1
- Magazynier (Wiechlice/Małomice) 1
- Magazynier (Żary) 1
- Mechanik maszyn i urządzeń (Gozdnica) 2
- Monter - pracownik techniczny (Żagań, delegacje) 3
- Monter instalacji i urządzeń sanitarnych (Żagań) 1
- Monter sieci wodnych i kanalizacyjnych (Iłowa) 1
- Nauczyciel wspomagający - (Szprotawa) 1
- Operator (Dobre Nad Kwisą) 1
- Operator koparko-ładowarki (Żagań i okolice) 1
- Operator maszyn (Żagań) 1
- Operator minikoparki (Żagań) 1
- Operator urządzeń oczyszczalni ścieków (Iłowa) 1
- Piekarz - (Jabłonów) 4
- Pielęgniarka (Świętoszów) 1
- Pielęgniarka w żłobku (Żagań) 1
- Pokojowa (Iłowa) 1
- Pracownik do spraw ubezpieczeń (Szprotawa) 1
- Pracownik dozoru (Żagań i okolice) 5
- Pracownik produkcji (Gozdnica) 2
- Pracownik socjalny (Małomice) 1
- Pracownik stacji monitorowania (Żagań) 1
- Pracownik torowy (teren kraju) 29



SPRZEDAM

Kompletny zestaw PremiumSolar.pl ze słonecznymi kolektorami próżniowymi do ogrzewania wody użytkowej.

Używany kilka miesięcy. CENA: 14 tys. zł tel. 608 541 937



Sprzedam płytki białe mrozoodporne o wymiarach 24,5 cm/11 cm. Cena 6 zł/mkw. tel. 667 839 786



**Z KALENDARZA****Wilhelma, Celestyny, Izoldy**
Światowy Dzień Sportu**Hermana, Donata**
Dzień Pracownika Służby Zdrowia**Radostawa, Dionizego, Julii**
Międzynarodowy Dzień Romów**Achacego, Hugo**
Światowy Dzień Gołębia**Magdaleny, Michała, Makarego**
Dzień Rodzeństwa**Gemmy, Leony, Filipa**
Dzień Radia**Damiana, Julisza, Saby**
Dzień Czekolady**TELEFONY****Telefony alarmowe**Telefon ratunkowy - 112
Pogotowie ratunkowe - 999
Policja - 997
Straż pożarna - 998
Pogotowie gazowe - 992
Pogotowie energetyczne - 991
Pogotowie ciepłownicze - 993
Pogotowie wod.-kan. - 994**Straż pożarna**

Żary - 68 3630700; Żagań - 68 3772222; Lubsko - 68 3725210

Pogotowie ratunkowe

Żary - 68 3743474; Żagań - 68 3672929; Lubsko - 683720390

**DYŻURY APTEK****ŻARY****- DYŻUR CAŁODOBOWY**

Apteka „Targowa”, ul. Lotników 16

ŻAGAŃ**- DYŻUR CAŁODOBOWY****6.04** Apteka „Stylova”, ul. Żaganny 19**7.04** Apteka „Centrum Zdrowia”, pl. Stowiański 14**8.04** Apteka „Pod Cisami”, ul. Kochanowskiego 10b**9.04** Apteka „W Rynku”, ul. Rynek 10**10.04** Apteka „Prima”, ul. Szprotawska 43b**11.04** Apteka „Medea”, ul. Świerkowa 1**12.04** Apteka „Europejska” ul. Ks. Żaganny 23**JASIEŃ POGOTOWIE PRACY**

Apteka „Nowa”, ul. XX-lecia 20a

TRZEBIEL

Punkt Apteczny, ul. Żarska 2

**INFORMACJE - IMPREZY - WYDARZENIA****ŻARY SPEKTAKL TEATRÓW
TAŃCA PT. „DZWONECZKI
MARZEŃ”**

ŻDK zaprasza na spektakl Teatrów Tańca Żarskiego Domu Kultury, który odbędzie się w piątek (dzisiaj - w dniu wydania Mojej Gazety!), 6 kwietnia o godz. 18.00. Sala widowiskowa „Luna”, ul. Okrzei 35. Reżyseria i choreografia Bożena Wróbel. Bilety w cenie: 10 zł - normalny, 7 zł - ulgowy (członkowie sekcji ŻDK), 5 zł - Karta Dużej Rodziny, 2 zł - Żarska Karta Seniora, do nabycia w ŻDK ul. Wrocławskiej 7 lub online.

**ŻARY LUBUSKI DZIECIĘCY
I MŁODZIEŻOWY FESTIWAL
PIOSENKI**

Festiwal rusza w sobotę, 7 kwietnia o godz. 10.00 w sali widowiskowej ŻDK „LUNA” przy ul. Okrzei 35 w Żarach. Zgłosiło się 61 uczestników w kategorii dziecięcej i młodzieżowej. Finał przewidziany jest na ok. godz. 14:00. Prezentacjom zespołów przyglądać się będzie rada artystyczna, która wytypuje zespoły oraz solistów zgodnie z regulaminem Regionalnego Centrum Animacji Kultury do eliminacji wojewódzkich.

**ŻARY SZARADZIARSKIE
MISTRZOSTWA POLSKI**

W sobotę, 7 kwietnia, o godz. 11:00 w Żarskim Domu Kultury przy ul. Wrocławskiej 7 zaplanowane są XVII Sza-

radziarskie Mistrzostwa Polski - Eliminacje Strefowe. Zawody odbędą się pod patronatem redakcji „Rozrywki”. Organizatorem jest Klub ABAK Żarskiego Domu Kultury.

LUBSKO SPRZĄTANIE PARKU

Burmistrz Lubuska Lech Jurkowski zaprasza wszystkich chętnych do udziału w akcji sprzątnięcia parku znajdującego się za Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Lubsku. Termin: 14 kwietnia 2018r. Miejsce spotkania: ul. Szkolna Program :

8.30-9.00 rejestracja uczestników
9.00-9.15 szkolenie BHP, omówienie prac do wykonania
9.30 praca w grupach
12.00 zakończenie i wspólne grillowanie
Organizatorzy zapewniają worki, rękawice i poczęstunek.
Zgłoszenia udziału w akcji przyjmowane są do 12 kwietnia:
telefonicznie: 68 457-62-86, 68 457-61-08
e-mailem: mwitos@lubsko.pl
sekretariat@lubsko.pl
lub osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubsku, ul. Powstańców Wlkp. 3 (pok. nr 31, nr 28).



fot. Andrzej Buczyński

Trzy wersje życia

ŻARY Żarski Dom Kultury zaprasza na spektakl Yasminy Reza pt. „Życie: trzy wersje”. Spektakl zaplanowany jest w niedzielę, 22 kwietnia o godz. 17:00 w sali widowiskowej „Luna” przy ul. Okrzei 35. Bilety w cenie 80.00 zł są do nabycia w ŻDK ul. Wrocławskiej 7. Obsada: Olga Sawicka, Martyna Trawczyńska, Sławomir Pacek, Jerzy Schejbal, przekład: Piotr Szymanowski, reżyseria: Jerzy Schejbal, scenografia i kostiumy: Tatiana Kwiatkowska.

„Życie: trzy wersje” to pozornie prosta i niepozabawiona komediowych tonów, ale w rzeczywistości pełna napięcia historia, która zawiera wiele trafnych spostrzeżeń na temat naszej codzienności, odsłaniając tym samym prawdę o człowieku.

Sztuka Yasminy Rezy ukazuje trzy warianty tej samej kolacji z udziałem dwóch par małżeńskich, Soni i Henryka oraz Inez i Huberta.

Yasmina Reza, to znana francuska aktorka i pisarka, autorka wystawianych na całym świecie sztuk, w tym słynnego „Boga mordu”, którego adaptacją jest film „Rzeź” w reżyserii Romana Polańskiego. **PAS**



fot. ŻDK

REKLAMA

GAUGUSTYNIAK@WP.PL WWW.ZPAUGUSTYNIAK.PL

**Zakład Pogrzebowy
Grzegorz Augustyniak**

A. D.
1985



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JEŚLI SPOTKAŁO CIĘ NIESZCZĘŚCIE...
JEŚLI ZMARŁA BLISKA CI OSOBA...
POMOŻEMY CI JĄ GODNIE POŻEGNAĆ.

CAŁODOBOWY TRANSPORT
OSÓB ZMARŁYCH
Z DOMU DO CHŁODNI

TELEFON CAŁODOBOWY
601 87 44 55

UL. SZPITALNA 12
68-200 ŻARY
TEL.: 68 360 12 46

AUTOREKLAMA

REKLAMA

AVA ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH
Urszula Połtyn

Żary, ul. Szpitalna 13
(Cmentarz Komunalny - KAPLICA)
tel. 68 374 39 60

Czynne
pn.-pt. 8:00 - 16:00 sob. 9:00 - 12:00

www.ava-zary.pl

CAŁODOBOWE POGOTOWIE POGRZEBOWE
tel. 668 450 191 • 68 374 39 60

Kontakt24

na portalu www.Moja24.pl

Serwis dla reporterów z regionu.
Pomóż nam w tworzeniu portalu Moja24.pl
Byłeś świadkiem ciekawej sytuacji - podziel się informacją.
Napisz do nas na: kontakt@moja24.pl
dołącz zdjęcie lub film, a my to opublikujemy.

*zasady publikacji nadesłanych materiałów w regulaminie portalu <http://moja24.pl/index.php/regulamin/>



REKLAMA

OPAL JAS ZŁOM

ZŁOMOWANIE AUT

SIENIAWA ŻARSKA 155 • tel. 602 603 027 • 68 362 01 84

REKLAMA

GLORIA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Marek Krzyśków
ŻARY, ul. Żagańska 12

OFERUJEMY:
KOMPLEKSOWĄ
ORGANIZACJĘ
I OBSŁUGĘ POGRZEBÓW
MAMY KONKURENCYJNE
CENY W REJONIE



POGOTOWIE
CAŁODOBOWE
tel. 600 910 499

www.gloria-zary.com

REKLAMA

KAMPOL NAGROBKI
GRZEGORZ KRUKOWSKI

NIE MOŻESZ
PRZYJECHAĆ DO NAS?
ZADZWOŃ!
MY PRZYJEDZIEMY
DO CIEBIE!

668 006 152

**WSZYSTKO
Z KAMIENIA**



www.KAMPOL-NAGROBKI.PL GÓRNA 11, LIPINKI ŁUŻYCKIE 68-213